VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Zdrowia**

(nr 138)

z dnia 19 lipca 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Zdrowia (nr 138)

19 lipca 2018 r.

Komisja Zdrowia, obradująca pod przewodnictwem posła **Bartosza Arłukowicza (PO)**, przewodniczącego Komisji, posła **Tomasza Latosa (PiS)** i posła **Marka Rucińskiego (N)**, zastępców przewodniczącego, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2674 i 2750);

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (druk nr 2746);

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2017 r. (druk nr 2726) w zakresie działania Komisji Zdrowia.

W posiedzeniu udział wzięli: **Janusz Cieszyński** i **Zbigniew J. Król** podsekretarze stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Piotr Wasilewski** dyrektor Departamentu Zdrowia Najwyższej Izby Kontroli, **Marek Posobkiewicz** główny inspektor sanitarny wraz ze współpracownikami, **Stanisław Maćkowiak** prezes Federacji Pacjentów Polskich, **Elżbieta Piotrowska-Rutkowska** prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej wraz ze współpracownikiem.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk**, **Małgorzata Siedlecka-Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Aleksandra Wolna-Bek**, **Urszula Sęk**, **Maria Iwaszkiewicz**, **Dorota Rutkowska-Skwara** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Zanim rozpocznę posiedzenie, chcę technicznie wyjaśnić państwu, jak będzie ono przebiegało. Proszę o skupienie. Proszę o przygotowanie kart do głosowania. O godz. 10.30 planowane są głosowania. Zatem niezależnie od tego, na jakim etapie pracy będziemy, o godz. 10.25 przerwę posiedzenie Komisji, żebyśmy mogli pójść na salę, zagłosować i natychmiast po głosowaniach wracamy, żeby kontynuować posiedzenie. Mamy czas do godz. 12.00, a mamy trzy punkty, czyli jest sporo pracy. W związku z tym będę pilnował dyscypliny czasowej wypowiedzi. Proszę o zajmowanie miejsc.

Otwieram posiedzenie Komisji Zdrowia. Stwierdzam kworum. Stwierdzam przyjęcie protokołów posiedzeń Komisji od lutego do końca maja – posiedzenia Komisji nr 113–128 – wobec niewniesienia do nich zastrzeżeń.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje: punkt pierwszy – rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2674 i 2750), punkt drugi – pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (druk nr 2746) – uzasadnia minister zdrowia, punkt trzeci – rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej sprawozdania z działalności Najwyższej Izby

Kontroli w 2017 r. (druk 2726) w zakresie działania Komisji Zdrowia – referuje dyrektor Departamentu Zdrowia Najwyższej Izby Kontroli, koreferuje poseł Gabriela Masłowska.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku dziennego. W dniu 18 lipca br. na posiedzeniu plenarnym Sejmu odbyło się drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2674 i 2750). W czasie drugiego czytania zgłoszono dwie poprawki. Sejm skierował projekt ustawy wraz z poprawkami do Komisji Zdrowia w celu przygotowania dodatkowego sprawozdania.

Czy ktoś z państwa wnosi jakieś uwagi w tej chwili?

Jeśli nie, to przystępujemy do rozpatrywania poprawek. Bardzo proszę wnioskodawców poprawek o ich krótkie uzasadnienie. To jest klub PiS i klub Platformy Obywatelskiej.

Kto referuje?

Bardzo proszę, klub Prawo i Sprawiedliwość, zgłoszona poprawka. Proszę o krótkie zreferowanie treści poprawki.

Pani poseł, bardzo proszę. Mówimy o ustawie o systemie informacji w ochronie zdrowia.

Klub Prawo i Sprawiedliwość, czy mogę prosić o uzasadnienie poprawki?

Czy państwo potrzebujecie jeszcze przerwy?

Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Panie przewodniczący, poprawka pierwsza to poprawka zgłoszona przez Platformę Obywatelską. Może od tej poprawki zaczniemy?

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo proszę, Platforma Obywatelska.

Kto składał poprawkę? Bardzo proszę o zabranie głosu.

Zdaje się, pani poseł Gelert. Tak? Bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Gelert (PO):

Ta poprawka mało rożni się od poprawki, którą zgłosiło Prawo i Sprawiedliwość. Aczkolwiek w pewnych drobnych szczegółach różni się. Chodzi o to, ażeby dopuszczone było prowadzenie przez apteki ogólnodostępne i punkty apteczne sprzedaży wysyłkowej produktów leczniczych wydawanych bez przepisu lekarza – z wyjątkiem produktów leczniczych, których wydawanie jest ograniczone wiekiem pacjenta – albo dla osób posiadających orzeczenie o niepełnosprawności. Tak że proponujemy tę poprawkę w brzmieniu, które mają państwo w wykazie.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję.

Prawo i Sprawiedliwość. Poseł Latos, proszę.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Panie przewodniczący, ta poprawka została zgłoszona po dyskusji z wiceministrem Cieszyńskim. Otóż, aby później nie było żadnych wątpliwości, w jaki sposób będzie realizowana kwestia sprzedaży wysyłkowej, wydaje się, że właściwe jest odniesienie do rozporządzenia, które będzie szczegółowo dalej procedowane – poddane normalnej procedurze legislacyjnej – gdzie będzie można określić, jaka recepta będzie w tej formie mogła być realizowana i ewentualnie jakie leki będą wyłączone ze sprzedaży wysyłkowej. Bowiem wydaje się dość jasne, że nie wszystkie leki powinny być w ten sposób przekazywane chorym.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo.

Pani premier Kopacz, proszę.

Poseł Ewa Kopacz (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. *Ad vocem* tego, co powiedział pan przewodniczący Latos. Chciałam tylko przypomnieć, że poprawność legislacyjna nakazuje procedowanie ustaw, szczególnie rządowych, razem z aktami wykonawczymi. Wydaje mi się,

że wtedy nie trzeba byłoby składać poprawek, gdyby wspomniane przez pana rozporządzenie było załącznikiem do procedowanej ustawy.

Ale skoro tak się stało, to wydaje mi się, że łatwiej dzisiaj przyjąć tę poprawkę, nie czekając na to, kiedy to rozporządzenie zacznie funkcjonować. Bo można domyślać się, że zacznie funkcjonować po procedurze, którą będzie wdrażał resort zdrowia. Zatem może lepiej od razu zabezpieczyć osoby niepełnosprawne i tą poprawką uszczegółowić ten zapis. Dlatego bardzo proszę o pochylenie się nad możliwością przegłosowania pozytywnie tej poprawki.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa chce jeszcze zabrać głos?

Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, jeżeli możemy odnieść się do przedstawionych poprawek, to jedynie w zakresie poprawki zgłoszonej przez klub Prawo i Sprawiedliwość mamy też obowiązek zwrócić państwa uwagę, iż zaproponowane w tej poprawce w lit. a nowe brzmienie ust. 3a, czyli rozporządzenia ministra właściwego do spraw zdrowia…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pani mecenas, proszę chwilę poczekać.

Szanowni państwo, proszę o zaprzestanie rozmów. Pracujemy nad poprawkami, nad ustawą. Proszę o ciszę na sali.

Proszę kontynuować.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

W poprawce w ust. 3a proponuje się, aby minister właściwy do spraw zdrowia obligatoryjnie określił wykaz produktów leczniczych wydawanych z przepisu lekarza, w przypadku których niedopuszczalna jest sprzedaż wysyłkowa. I potem rozporządzenie jest w podobnej treści jak obecnie obowiązujące, bo dotyczy również warunków, jakie muszą spełniać lokale, oraz przekazywanych dokumentów.

Natomiast jest proponowane dodanie nowego ust. 8, w którym jest mowa o fakultatywnym rozporządzeniu ministra właściwego do spraw zdrowia, w którym również będzie określany wykaz produktów leczniczych wydawanych z przepisu lekarza, w przypadku których niedopuszczalna jest sprzedaż wysyłkowa.

W związku z tym wskazujemy, że w obligatoryjnym rozporządzeniu z ust. 3a, jak i w fakultatywnym są wpisane te same normy. Nie powinno się dublować rozporządzeń. Wskazujemy na pewną wadę tej poprawki w tym brzmieniu. Ustęp 8 najprawdopodobniej nie będzie nigdy wykonany, gdyż minister ma obowiązek z ust. 3a do wydania rozporządzenia, w którym będzie musiał określić ten wykaz. Natomiast ust. 8 będzie pustą normą. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pani mówi o poprawce pierwszej czy drugiej?

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Drugiej.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Proszę o odniesienie się wnioskodawców z klubu PiS.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Prosiłbym o zabranie głosu pana ministra.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Janusz Cieszyński:

Dziękuję bardzo. Rzeczywiście, uwaga Biura Legislacyjnego wydaje się w tym zakresie zasadna. Natomiast w mojej opinii ma charakter legislacyjny. Należałoby ten punkt…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Panie ministrze, wnioskodawcy przyjmują uwagę Biura Legislacyjnego czy nie? Minister nie jest wnioskodawcą w tej sprawie.

Poseł Tomasz Latos (PiS):
Panie przewodniczący, poprosiłbym o stanowisko rządu. Do każdej poprawki zawsze pytamy o stanowisko rządu. W tym trybie poprosiłem o to.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Rząd właśnie przedstawił swoje stanowisko. Teraz pytam wnioskodawców.

Poseł Tomasz Latos (PiS):
Ale ja nie wiem, jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie, bo pan przerwał panu ministrowi.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Panie ministrze, proszę przedstawić stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MZ Janusz Cieszyński:
Stanowisko rządu jest takie, że należy przyjąć uwagę Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Wnioskodawcy.

Poseł Tomasz Latos (PiS):
Jeżeli rozumiem Biuro Legislacyjne, to zgodnie z opinią pana ministra trzeba wycofać poprawkę?

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Szanowni państwo, jeżeli byłaby taka wola wnioskodawcy i zgoda Komisji, można byłoby…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Pani mecenas, przepraszam na chwilę.

Czy ktoś ma jakieś inne sprawy do załatwienia? Czy ktoś ma jakieś inne sprawy – poza poprawką, którą omawiamy – do załatwienia na tej sali?

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Szanowni państwo, poprawka była zgłoszona jako jedna, natomiast składa się z dwóch liter. Litera a jest prawidłowo skonstruowana, bo jest szerzej określone to rozporządzenie. Natomiast lit. b – wygląda na to, że rzeczywiście jest jakąś pomyłką. Zatem można rozważyć po prostu wycofanie lit. b z tej poprawki, jeżeli Komisja się zgodzi.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Szanowni państwo, sposób procedowania pozostawię bez komentarza.

Pięć minut przerwy na przygotowanie właściwej treści poprawki.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Proszę o zajmowanie miejsc.

Powracamy do dyskusji nad poprawką nr 2.

Bardzo proszę, kto zabiera głos? Wnioskodawcy.

Pani poseł, bardzo proszę.

Poseł Barbara Dziuk (PiS):
Panie przewodniczący, panowie ministrowie, szanowna Komisjo, jako wnioskodawca omawianej poprawki przychylam się do uwag Biura Legislacyjnego. Wycofuję zapis w lit. b. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Czy Biuro Legislacyjne ma przygotowaną poprawkę właściwej treści?

Legislator Urszula Sęk:

To tylko polega na usunięciu lit. b.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pytam formalnie – czy jest usunięta w poprawce, z podpisem?

Legislator Urszula Sęk:

Panie przewodniczący, jak państwo wycofują poprawki, to po prostu wycofują i my przyjmujemy. Może to pani poseł uzupełnić na kartce, ale nie ma takiej potrzeby. Pani poseł zgłosiła, że wycofuje lit. b.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Czy ktoś chce jeszcze zabrać głos w tej sprawie?

Bardzo proszę o przedstawienie się. Oddaję panu głos. Jedna minuta.

Wiceprezes Naczelnej Rady Aptekarskiej Marek Tomków:

Marek Tomków – Naczelna Rada Aptekarska.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Naczelna Rada Aptekarska? Dobrze zrozumiałem?

Wiceprezes Naczelnej Rady Aptekarskiej Marek Tomków:

Tak.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo proszę.

Wiceprezes Naczelnej Rady Aptekarskiej Marek Tomków:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, mamy tutaj pewien problem, dlatego że ta poprawka, która zakłada dopuszczalność sprzedaży wysyłkowej leków na receptę zawiera szereg wad, które polegają chociażby na tym, że w tej chwili nie ma przepisów karnych, jeżeli ktoś złamie te zasady.

Co to znaczy? Po pierwsze, np. sprzedaż leków dla dzieci obarczona jest karą do 0,5 mln zł, sprzedaż leków dla dzieci na receptę – nie ma żadnej kary. Kto bez wymaganego zgłoszenia sprzedaje wysyłkowo leki bez recepty – podlega grzywnie. Jeżeli będzie sprzedawać leki na receptę – nie podlega żadnej karze. Co najważniejsze, jest sprzeczność w samej ustawie. Ponieważ poprawka zakłada dopuszczalność wysyłkowej sprzedaży leków na receptę, a jednocześnie art. 103 przewiduje, że wojewódzki inspektor farmaceutyczny może cofnąć zezwolenie na prowadzenie apteki, jeżeli apteka prowadzi sprzedaż wysyłkową produktów leczniczych wydawanych z przepisu lekarza. Czyli krótko mówiąc – jeżeli zostanie sprzedana choćby jedna tabletka, wojewódzki inspektor farmaceutyczny może takiej aptece cofnąć zezwolenie.

Następny etap, na który należy zwrócić uwagę, to brak jakichkolwiek warunków kontroli transportu tego leku. Odbiera to kurier, przekazuje do sortowni, z sortowni jedzie do następnej sortowni i z następnej sortowni jedzie drugim kurierem do apteki. Nie ma dzisiaj w Polsce instytucji – mówię to świadomie jako były wojewódzki inspektor farmaceutyczny – która ma prawo kontrolować ten transport. Nie ma nikogo, ponieważ inspekcja farmaceutyczna może kontrolować tylko transport, na który wydano zezwolenie, jako organ zezwalający. Nikt nie ma prawa tego sprawdzić. Nikt nie będzie wiedział, co dzieje się z tym lekiem przez pięć dni.

Jeżeli nie ma dzisiaj projektu rozporządzenia, to tak naprawdę nie mamy wyłączonej żadnej grupy leków, co za tym idzie – kurierzy będą mogli dostarczać morfinę, leki psychotropowe, leki termolabilne. Nie mamy dzisiaj projektu rozporządzenia. W zasadzie należałoby wyłączyć również leki objęte zakazem wywozu. Chciałbym przytoczyć dane – 100 mln zł – jedna mafia, 10 mln zł na stanie – druga mafia. To są leki wypisane przez lekarza na legalną receptę. A zatem recepta elektroniczna tutaj nic nie zmieni poza tym, że ministerstwo będzie miało informacje – kto i ile wypisał.

Kwestia dostarczania leków do pacjenta oznacza, że wielu pacjentów, którzy dzisiaj mają te leki bezpłatnie, bo są seniorami, są upośledzeni, są inwalidami wojennymi, za przesyłkę będzie musiało zapłacić nawet ok. 70 zł. A zatem, żeby wprowadzić ten

przepis – bo uważamy, że zasada jest słuszna – trzeba zmienić przynajmniej trzy rozporządzenia, łącznie z oznakowaniem recept, które powinien mieć lekarz, kiedy oznakowuje kwestie oświadczania. Bo na dzień dzisiejszy przepisane jest tylko oświadczenie, które można sobie załatwić „ptaszkiem" na stronie internetowej i pacjent dostanie…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Muszę pana na chwilę przeprosić.

Ktoś ma coś do załatwienia?

Proszę.

Wiceprezes Naczelnej Rady Aptekarskiej Marek Tomków:

A zatem jeżeli mówilibyśmy o wyłączeniu poszczególnych grup leków, to trzeba wyłączyć narkotyki, psychotropy, środki termolabilne, leki objęte zakazem wywozu, antybiotyki i tak naprawdę zostaje kilka leków. Nasza propozycja jest bardzo prosta – żeby zrobić ukłon w kierunku tych pacjentów, żeby mieli dostęp, proponujemy, żeby zamiast „leki", czyli nie otwierajmy sobie szeroko furtki, której jeszcze nikt przed nami nie otwierał, bo to zostało zrobione w osiem sekund, to trochę za mało, nie mamy przepisów karnych, nie mamy przepisów wykonawczych, tak naprawdę nie mamy niczego, w związku z czym nasza prośba jest, aby w tej poprawce wyrazy „produktów leczniczych" zamienić na wyrazy „wyrobów medycznych podlegających refundacji". Krótko mówiąc – żeby apteki mogły pacjentom dostarczać w drodze wysyłkowej pieluchomajtki, czyli największe i najcięższe paczki, środki stomijne, środki do pielęgnacji podlegające refundacji, cewniki i wszelkiego rodzaju materiały, a nie pchajmy się w leki, bo tak naprawdę nie wiemy, co za tym stoi.

Jeżeli lekarz dzisiaj może wystawić recepty na 10 mln zł, to w tym momencie kurier dostarczy mu leki objęte zakazem wywozu do domu, oczywiście recepta elektroniczna da ministrowi informację, tylko moje pytanie – kto kontroluje lekarza, który wypisuje za dużo leków pełnopłatnych? NFZ kontroluje tylko refundację. Nikt mu nic nie zrobi, zwłaszcza jeżeli wypisze te recepty elektroniczne na osobę upośledzoną umysłowo – nawet nie będzie kogo przesłuchać.

W związku z czym pochylamy się nad tymi zmianami. Uważamy, że jak najbardziej tak, jeżeli ma być sprzedaż wysyłkowa, bo od tego nie uciekniemy. Uważamy, że tak, ale niech to będzie zrobione w sposób spójny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję.

Poseł Miller.

Poseł Rajmund Miller (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, ja do zapisu pkt 2 w ust. 3, który brzmi: „z przepisu lekarza, gdy recepta została wystawiona w postaci elektronicznej, jeżeli produkty te zostały przepisane osobie posiadającej orzeczenie o niepełnosprawności". Chciałbym powiedzieć, jak wygląda założenie e-recepty. Pacjent otrzymuje numer e-recepty i wysyła ją elektronicznie do apteki. Proszę mi powiedzieć, jak można wprowadzić taką zasadę, na jakiej podstawie, skoro nie ma w ustawie ani w rozporządzeniu sposobu oznakowania recept dla osób niepełnosprawnych? Na jakiej zasadzie oświadczenia pacjenta? Nie ma nad tym żadnej kontroli, bo każdy pacjent może napisać, że jest niepełnosprawny i wysłać taką receptę. Ministerstwo musi przygotować zmianę w ustawie lub rozporządzeniu dotyczącym oznakowania takich recept. To po pierwsze.

Po drugie – jeżeli w ten sposób… Przepraszam bardzo, ale nie mogę skupić się.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie pośle, niech pan przerwie na chwilę.

Naprawdę nie chcę zachowywać się jak nauczyciel w szkole. Proszę o ciszę. Jeżeli ktoś ma coś do omówienia, to proszę za drzwi.

Bardzo proszę, poseł Miller.

Poseł Rajmund Miller (PO):

Po drugie – proszę określić, o jaki stopień niepełnosprawności chodzi – lekki, średni, ciężki. Bo nie jest określone, dla jakich osób i z jakim stopniem niepełnosprawności e-recepty będą wystawiane. A to są rzeczy bardzo istotne. I tak naprawdę nie będą kontrolowane, bo nie ma rozporządzeń i zapisów. Z jednej strony państwo mówicie o ułatwieniach, a chciałbym ministerstwu – trochę złośliwie – powiedzieć, że w zeszłym tygodniu wydaliście państwo rozporządzenie, gdzie magister w aptece nie może wpisać numeru kodu miasta przy adresie pacjenta. I teraz państwo stworzyliście wielki problem dla ludzi, którzy z mojego miasta jadą do Wrocławia, Warszawy, przywożą recepty od specjalistów i apteka nie może ich zrealizować. Więc zdecydujcie się państwo – albo ułatwiacie życie pacjentom, albo je utrudniacie. Bo tego nie rozumiem.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo.

Ktoś jeszcze z państwa posłów?

Jeżeli nie, to udzielam sobie głosu jako posłowi. Podkreślam – jako posłowi.

Chciałem do dwóch panów ministrów powiedzieć jedno zdanie. Macie szczęście, że premierem nie jest Donald Tusk albo Ewa Kopacz, a ja ministrem zdrowia, bobyście wylecieli z tą ustawą z roboty. Zakończyłem swoją wypowiedź. Dziękuję.

Ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos?

Bardzo proszę.

Prezes Federacji Pacjentów Polskich Stanisław Maćkowiak:

Dziękuję bardzo. Stanisław Maćkowiak – Federacja Pacjentów Polskich. Szanowni państwo, propozycja zawarta we wniosku jest niezwykle ważna dla pacjentów. Daje możliwość dostarczenia leków dla ludzi, którzy mają duże utrudnienie w ich pozyskiwaniu. Oczywiście konieczne jest dopracowanie zabezpieczeń. Mamy nadzieję, że będzie to przedstawione w rozporządzeniu. Natomiast kierunek zmian jest bardzo pożądany. Ze strony organizacji pacjentów serdecznie dziękuję za taką inicjatywę. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos?

Minister zdrowia, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MZ Janusz Cieszyński:

Szanowni państwo, bardzo dziękuję za te uwagi, bo one tak naprawdę dowodzą, że mamy wspólne podejście, to znaczy naszym głównym przedmiotem zainteresowania jest właśnie dobro pacjenta. Szczególnie chciałbym podziękować pani poseł Dziuk za dzisiejszą poprawkę, ponieważ ona tak naprawdę adresuje te wątpliwości – w naszej ocenie – które zgłaszają farmaceuci.

Szanowni państwo, po pierwsze – chciałbym wskazać, że rozporządzenie, które zostanie wydane na podstawie tych przepisów, będzie do wypracowania do 1 stycznia. Już w tym miejscu zapraszam przedstawicieli środowiska farmaceutów, ale też pacjentów i lekarzy do konsultacji, od których rozpoczniemy prace nad tym rozporządzeniem. To rozporządzenie w szczególności…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie ministrze, na sekundę przerwę. Muszę poinformować posłów, bo tego nie zrobiłem. Jest opóźnienie na sali sejmowej. Głosowania są przewidywane dopiero za godzinę. W związku z tym kontynuujemy nasze prace. Sekretariat pilnuje. Na pięć minut przed głosowaniami przerwę posiedzenie Komisji, niezależnie od tego, na jakim etapie będziemy.

Proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MZ Janusz Cieszyński:

To rozporządzenie określi w szczególności wykaz produktów, w przypadku których niedopuszczalna będzie sprzedaż wysyłkowa. Szanowni państwo, dokładnie to, co dzisiaj

państwo mówicie, to jest wsad do tej rozmowy, którą odbędziemy przy tworzeniu rozporządzenia.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Rozporządzenie powinno być z ustawą.

Podsekretarz stanu w MZ Janusz Cieszyński:

Szanowny panie przewodniczący, w przypadku kiedy to jest coś, co jest dodawane na etapie prac sejmowych, to zgodnie z przepisami nie ma obowiązku przedstawienia projektów rozporządzeń. To jest obowiązek tylko w przypadku projektów, które wychodzą z rządu.

Tutaj specjalnie dajemy sobie czas na to, żeby spokojnie wypracować przepisy wykonawcze, które obawy zgłaszane przez państwa – zgłaszane absolutnie słusznie – wyeliminują. Bo temu właśnie służy proces konsultacji.

Kolejną kwestią jest to – i to też określa rozporządzenie, i co więcej, już teraz wysyłkowa sprzedaż leków jest w Polsce legalna. Chciałbym, żeby państwo mieli tego świadomość. Tylko dotyczy to leków nie z przepisu lekarza, jeszcze z pewnymi wyjątkami. Czyli już teraz te wszystkie kwestie, o których pan prezes przed chwilą powiedział, *de facto* są ujęte w przepisach. Chciałbym zwrócić uwagę, że te kwestie nie są nowe. To nie są rzeczy, które dzieją się z dnia na dzień, tylko to są wyzwania, które już mamy. Procedowanie tego rozporządzenia jest okazją, żeby kwestie, które pan prezes podnosił i które zresztą podnosili też inni przedstawiciele środowiska – doskonale o tym wiemy, zapoznaliśmy się ze stanowiskiem Izby, rozumiemy i doceniamy tę troskę – wypracować.

Szanowni państwo, jeszcze *à propos* pewnych kwestii, które pojawiły się w medialnym obiegu, ale myślę, że są niezwykle istotne. Są wątpliwości, że to jest odwrócenie tej ustawy, która była dużym osiągnięciem rządu Prawa i Sprawiedliwości, czyli ustawy „apteka dla aptekarza". Szanowni państwo, proszę pamiętać, że wysyłkową sprzedaż leków na bazie już obowiązujących przepisów i na bazie tych przepisów, które tutaj są, może prowadzić wyłącznie apteka i – ma pan rację – punkty apteczne. Obecnie jest pięć punktów aptecznych, które prowadzą wysyłkową sprzedaż leków. W kontekście regulacji, które wprowadziła ustawa „apteka dla aptekarza", nie ma takich zagrożeń, że rzeczywiście tu pojawią się jakieś niekontrolowane wysyłki z Chin, Indii.

Właśnie temu też służy wprowadzenie obowiązku korzystania z recept elektronicznych, że będzie kontrola i ona będzie duża. Szanowni państwo, systemy recept elektronicznych pozwolą w czasie rzeczywistym identyfikować, kiedy są wystawiane recepty. I te słynne recepty za 10 mln zł… Właśnie temu służy e-recepta. Zresztą, szanowni państwo, współpracujemy przy wprowadzaniu e-recepty. To bardzo dobra współpraca, ponieważ państwo też widzicie, że e-recepty są szansą, żeby uniknąć tych fałszerstw. To jest też nasz cel. Dlatego chcemy, zgodnie z tą poprawką, wskazać, że wysyłkowa sprzedaż może być tylko wtedy, kiedy recepta jest elektroniczna. Czyli mamy pewność, kiedy, przez kogo i w czasie rzeczywistym została wystawiona. To znaczne ułatwienie w przypadku jakichkolwiek kontroli. Mam nadzieję, że państwo o tym doskonale wiecie.

Jeszcze *à propos* wysyłkowej sprzedaży leków, ponieważ tutaj to dobry czas, żeby o tym powiedzieć. Szanowni państwo, jest coś takiego jak… Główny Inspektorat Farmaceutyczny wydał wytyczne związane z tym, ponieważ rzeczywiście są wątpliwości – są leki fałszywe –

co do obrotu internetowego. Na poziomie Unii Europejskiej jest określony standard, jak powinna wyglądać strona apteki internetowej – jest tzw. wspólny logotyp. Każda apteka internetowa w Polsce powinna pod wspólnym logotypem zamieścić polską flagę oraz odnośnik do strony, na której można zweryfikować autentyczność tej apteki, to, że ona może sprzedawać te leki w internecie. Tak że to są już obowiązujące rozwiązania. Chciałbym też, żeby nasza dzisiejsza dyskusja prowadziła do tego, żeby coraz więcej osób dowiedziało się o tym.

Mam nadzieję, że udało mi się zaadresować wszystkie kwestie, które były podnoszone. Chciałem tylko podsumować, że naprawdę bezpieczeństwo obrotu, walka z wywozem to nasze priorytety. Nie pozwolimy, aby udogodnienia dla osób niepełnosprawnych w jakikolwiek sposób utrudniły walkę z nielegalnym wywozem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję.

Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos?

Bardzo proszę. Proszę przedstawić się, kto zabiera głos. I pani także. Przepraszam, nie widzę z tego miejsca. Ta sala nie jest zbyt dobra.

Bardzo proszę.

Prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej Elżbieta Piotrowska-Rutkowska:

Elżbieta Piotrowska-Rutkowska – Naczelna Izba Aptekarska…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Przepraszam panią. Proszę, żeby w imieniu jednego środowiska zabierał głos jeden przedstawiciel. Nie może być tak, że państwo będziecie wszyscy mówić w tej samej sprawie, reprezentując to samo środowisko. Proszę zdecydować się, kto zabiera głos w imieniu Naczelnej Izby Aptekarskiej. Oddaję państwu głos.

Prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej Elżbieta Piotrowska-Rutkowska:

W takim razie będzie mówił pan wiceprezes Tomków. Mówi szybciej.

Wiceprezes Naczelnej Rady Aptekarskiej Marek Tomków:

Szanowny panie ministrze, dziękuję za tę wypowiedź. Chciałbym zwrócić uwagę na kilka rzeczy. Różnica pomiędzy wysyłkowym obrotem produktami bez recepty a produktami na receptę jest przede wszystkim taka, że jeżeli do pacjenta nie trafi lek bez recepty, to on sobie pójdzie i kupi. Ale jeżeli opóźniony przez Święta Wielkanocne czy Bożego Narodzenia nie dotrze do niego lek stosowany w leczeniu nowotworu, to pacjent zostaje bez leku. Nikt tego leku – jeszcze raz podkreślę – nie kontroluje.

Wspomina pan przepis, który już dzisiaj ten rynek chroni. Po pierwsze, nikt tego rynku nie kontroluje, bo nie ma prawa. Po drugie, jeżeli wczytamy się uważnie w rozporządzenie dotyczące sprzedaży wysyłkowej, to okazuje się, że jego wymogi spełnia gołąb pocztowy i dron. Wreszcie po trzecie, w jaki sposób jako farmaceuta mam wytłumaczyć pacjentowi, jak ma stosować lek – przez kuriera? To są ludzie bardzo ciężko chorzy, często mają włączane nowe leki, a my jesteśmy kompletnie pozbawieni kontaktu z tym człowiekiem. Nie jesteśmy w stanie skorygować jego innych leków. Nie jesteśmy w stanie skorygować dawki. Nie jesteśmy w stanie zrobić kompletnie niczego. Mogę poprosić kuriera. Nie ma dzisiaj możliwości, żeby pacjent, który dostaje indywidualny kod, pokazał mi go w aptece, żebym wiedział, że to osoba upoważniona. Nie mam pojęcia, czy kurier leków stosowanych w nowotworach nie zostawi przypadkiem u sąsiada albo w paczce, która jest na zewnątrz, na którą leje deszcz. Jeżeli wyłączymy wszystkie leki, które są zagrożeniem, to moje określenie jest jedno – to są wszystkie leki wydawane w Polsce na receptę. Bo one nie są przypadkowo wydawane na receptę. Odliczmy trucizny, odliczmy silnie działające leki przeciwnowotworowe, nasercowe, przeciwnadciśnieniowe.

Panie ministrze, wierzę w wielką pracę, która jest przed nami wszystkimi do wykonania. Ale nie jesteśmy w stanie stworzyć od 16 lat rozporządzenia w sprawie dodatkowych czynności, takich jak mierzenie ciśnienia. A tu mamy do zmiany trzy rozporządzenia i ustawę. Trzeba zmienić ustawę, bo to ona nałoży sankcje karne. Jeżeli dziś wyeliminujemy art. 103, to każdy może handlować, czym chce. Natomiast wystawienie e-recepty – trzeba się też mocno zastanowić, czy nie można jej przypadkiem wystawić z kraju nieobjętego ekstradycją ze wskazaniem przesyłki w Hiszpanii czy w Niemczech. To jest bardzo łatwe do ominięcia. Proszę pamiętać, te 10 mln zł, czy 100 mln zł w ciągu dwóch lat – to legalne recepty wystawione na legalnych pacjentów. I sprawa toczy się w sądach latami. W tej chwili Naczelny Sąd Administracyjny wstrzymał zamknięcie hurtowni za wywóz dziesiątek milionów, bo okazało się, że sześciu ludzi wyleciało na bruk.

Mówimy o realiach. Szanowni państwo, w 2015 r. weszła ustawa – podwójna wartość kary za leki wywiezione. Przez cztery lata nie ma ani grosza z tego. Za naruszenie przepisów dotyczących hurtowni 0,5 mln zł – ani grosza z tego. Pseudoefedryny można zdobywać, ona, proszę państwa, sprzedaje się co sekundę, są nakładki na programy apteczne – za to jest 0,5 mln zł kary. Nikt tego nie wyłapał.

Należy pamiętać o jeszcze jednej rzeczy. Inspekcja farmaceutyczna – gdybyśmy ich wszystkich tutaj zaprosili, to zmieszczą się na stojąco w połowie sali. To 120 osób, które mają 15 tys. aptek, 600 hurtowni, cały wywóz, cały handel internetowy, 360 tys. podmiotów uprawnionych do obrotu pozaaptecznego, z których rocznie jest skontrolowanych 300. Możemy im nakładać dowolne obciążenia, wpisać dowolne rzeczy w prawie, a oni i tak nie będą w stanie tego zrobić. Szanowni państwo, polska inspekcja farmaceutyczna jest chyba jedyną znaną mi inspekcją, która nie ma prawa nakładania mandatów. Nie mogą nałożyć złotówki. W związku z czym nie możemy nakładać na nich dodatkowych obowiązków, bo w prawie będzie wyglądało świetnie, tylko było już 11 ustawowych prób, żeby sobie poradzić z wywozem i nikt nie dał rady.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Tomasz Latos.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Mamy, widzę, sytuację następującą: jeżeli chodzi o oba największe kluby – patrzę na obie poprawki – jest intencja, żeby w jakiś sposób pomóc pacjentom, którzy nie mogą samodzielnie pójść do apteki. Po drugiej stronie – przepraszam, panie prezesie, bo tak niestety trzeba zrozumieć państwa wypowiedź, łącznie z tym, że to będzie zbiór pusty po wszystkich zastrzeżeniach, które zgłaszacie – jest środowisko aptekarzy, które generalnie uważa, że jest to wszystko tak niebezpieczne, iż właściwie nic nie powinno być przez gołębia pocztowego ani w inny sposób wysyłane. Tak – niestety – to wygląda.

Chcę pana uspokoić. Jeżeli państwo będą konsultowani przy okazji przygotowywania rozporządzenia – a rozporządzenie wymaga takich konsultacji, pan minister o tym zapewnił – będą państwo mogli poszerzać tę listę, być może aż po osiągnięcie *de facto* zbioru pustego i tego, co mamy w tej chwili. Zostaniemy jedynie przy OTC, które też – umówmy się – nie są zdrowe, jak ktoś będzie ich używał jakkolwiek, bez wskazań. Lekarz najczęściej przy okazji wizyty – czy to będzie osoba niepełnosprawna, czy też normalnie chodzący udający się do lekarza – musi wypowiedzieć się i napisać, w jaki sposób lek powinien być zażywany.

Oczywiście każdy może popełnić błąd, jak rozumiem, może zapomnieć między wizytą lekarza a wysłaniem leku. Najgorsze, co może być, to, panie prezesie, będzie to – że wskutek tak szerokiego rozporządzenia, jeszcze na dodatek odniesienia wyłącznie do recepty elektronicznej, czyli pełnej kontroli na tym, kto ją wystawia i gdzie ona trafia – że najwyżej niestety ten przepis nie spełni pierwotnego zamiaru pomocy określonej grupie pacjentów. A taki był cel.

Jeszcze jedna rzecz – to przy okazji dla państwa i dla wszystkich – państwo być może nieprecyzyjnie, ale z tego, co mi wiadomo, byliście pytani o kierunek zmian. Skoro byliście pytani, a poprawka od dwóch tygodni – nie jakaś wirtualna, na zasadzie ktoś coś może, tylko podpisana, a więc oficjalnie zgłoszona – leżała w sekretariacie Komisji i każdy zainteresowany mógł zapytać, czy są poprawki w tym zakresie i podjąć jeszcze dyskusję z wyprzedzeniem… Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie pośle, muszę sprostować, dlatego że poprawka została wniesiona wczoraj. Jak nie? Tak. Ta poprawka została wniesiona wczoraj. Bo przecież debatowaliśmy na tą ustawą dwa dni temu… Chwila. Czegoś nie rozumiem. W takim razie musimy to wyjaśnić.

Debatujemy nad ustawą, jesteśmy w trakcie oceny poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu. Kiedy było drugie czytanie, proszę sekretariat o wyjaśnienie.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Panie przewodniczący, żeby była pełna jasność, drugie czytanie było wczoraj, natomiast państwo odnoszą się do zastrzeżeń, które wynikają z poprawek złożonych wcześniej – na etapie pierwszego czytania…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Zamykam tę dyskusję.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

… a teraz doprecyzowujemy tamte zapisy.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Zamykam dyskusję. Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, jeszcze jedno zdanie do pana ministra. Rozmawiamy o niezwykle poważnych sprawach. Pan o tym wie. Wszyscy na tej sali to wiedzą. To niezwykle poważne sprawy. Uważam, że mniejszą krzywdę uczyni pan sobie, wycofując się na chwilę z tej ustawy i poprawiając ją jeszcze – i wracając za tydzień z tą ustawą, niż pchając ją dzisiaj do przodu. Ale to pana decyzja. Jeżeli pan uważa, że mamy z tym jechać – macie większość matematyczną – będziecie jechać. Uważam, że lepiej dla pana i dla pacjentów, żeby przez tydzień jeszcze przepracować tę ustawę, zabrać aptekarzy na rozmowę, pogadać i wrócić za tydzień. Wszyscy przyjadą na posiedzenie Komisji, a panu publicznie obiecuję, że zwołam to posiedzenie.

Podsekretarz stanu w MZ Janusz Cieszyński:

Panie przewodniczący, dziękuję za tę ofertę. Natomiast w naszym odczuciu te przepisy w tym brzmieniu wypełniają, po pierwsze – potrzeby osób niepełnosprawnych, po drugie – zabezpieczają interes skarbu państwa w zakresie wywozu, a po trzecie – i przede wszystkim, a może po pierwsze – dbają o interes pacjenta, tak żeby nie dotarł do niego lek, który jest dla niego groźny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie ministrze, czarno na białym położyli panu uwagi. Nie chcecie, to nie.

Przystępujemy do głosowania. Poprawka nr 1 klubu Platforma Obywatelska. Kto jest za pozytywną opinią poprawki? (7) Kto jest przeciw? (15) Kto wstrzymał się? (0)

Przystępujemy do opiniowania poprawki nr 2, zgłoszonej przez PiS z poprawką wniesioną przez poseł Dziuk na podstawie uwag Biura Legislacyjnego. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem tej poprawki? (18) Kto jest przeciw? (2) Kto wstrzymał się? (0).

Poprawka została zaopiniowana pozytywnie.

Jedno zdanie komentarza. Udzielam sobie głosu jako posłowi. Różnica między nami polega na tym, że te poprawki były praktycznie identyczne w treści. Państwo głosujecie przeciw poprawce Platformy i za poprawką PiS. My zagłosowaliśmy „za” za obiema. Dlatego że chcemy, żeby choć trochę tę ustawę poprawić. Dziękuję.

Sprawozdawcą pozostaje pani poseł Alicja Kaczorowska.

Czy ktoś wnosi sprzeciw? Nie widzę zgłoszeń.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego…

Dwie minuty przerwy. Kto musi opuścić salę, bardzo proszę.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Proszę o zajmowanie miejsc. Proszę o ciszę.

Szanowni państwo, mamy dyscyplinę czasową. Musimy wyjść na głosowania, a przed nami jeszcze dwa punkty. W związku z tym będę pilnował porządku. Proszę o ciszę na sali.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku dziennego. Marszałek Sejmu w dniu 17 lipca 2018 r. skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (druk nr 2746) do Komisji Zdrowia do pierwszego czytania. Zgodnie z art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie może odbyć się nie wcześniej niż siódmego dnia od doręczenia posłom druku projektu, chyba że Sejm lub Komisja postanowiły inaczej.

Proponuję przystąpienie do pierwszego czytania bez zachowania siedmiodniowego terminu.

Czy ktoś jest przeciwny? Nie widzę zgłoszeń.

Wobec niezgłoszenia sprzeciwu stwierdzam, że Komisja postanowiła przystąpić do pierwszego czytania bez zachowania siedmiodniowego terminu.

Przystępujemy do pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 2746. Proszę ministra zdrowia o zabranie głosu. Proszę o ciszę na sali.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Zbigniew J. Król:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, dziękuję również za uwzględnienie pilności, która dotyczy tej ustawy. Ta pilność wyraża odpowiedź na potrzebę wdrożenia kolejnych działań ograniczających zjawisko wytwarzania i wprowadzania do obrotu środków zastępczych i nowych substancji psychoaktywnych. Dodatkowo wynika z przyjęcia na poziomie Unii Europejskiej konkretnych rozwiązań prawnych umożliwiających objęcie nowych substancji psychoaktywnych procedurą oceny zagrożeń na poziomie Unii Europejskiej oraz procedurą poddania danej substancji środkom kontroli i sankcjom karnym takim samym jak przewidziane w prawie krajowym wobec substancji psychotropowych (narkotyków). To zostało uwzględnione w odnośniku drugim do projektu ustawy oraz zmianie art. 1 ustawy, przez odesłanie do odpowiedniego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady.

Zmiany zostały wprowadzone rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 listopada 2017 r. i dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 listopada 2017 r. Wyżej wymienione akty zostały przyjęte na poziomie unijnym 21 listopada 2017 r. i nakładają na państwa członkowskie obowiązek wdrożenia. Wypełniając ten obowiązek, opracowaliśmy projekt, który mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Komisji w pierwszym czytaniu.

Z racji czasowych ograniczeń postaram się maksymalnie skoncentrować na głównych punktach zmian. Przede wszystkim zmieniamy definicję nowej substancji psychoaktywnej, środka odurzającego i substancji psychotropowej. Chcemy zakończyć z przedstawianiem środków jako środków zastępczych, środków kolekcjonerskich, różnego rodzaju innych nazw. Ta substancja psychoaktywna o walorach czy skutkach narkotycznych pozostaje czy zostanie dzięki tej ustawie zakwalifikowana jako narkotyk.

Dodatkową zmianą wynikającą z tej ustawy jest wpisanie wykazu substancji psychoaktywnych w rozporządzeniu – wynika to z szybkiego tempa pojawiania się niebezpiecznych substancji i zasadnym według nas jest wskazanie wykazu substancji psychoaktywnych właśnie w rozporządzeniu, w przypadku którego czas niezbędny do prowadzenia prac legislacyjnych jest znacznie krótszy. Zespół ds. oceny ryzyka zagrożeń dla zdrowia lub życia ludzi związanych z używaniem nowych substancji psychoaktywnych, który działa przy ministrze zdrowia, do tej pory przedstawia te substancje i rekomenduje jako niebezpieczne dla zdrowia i życia. One muszą przejść całą drogę legislacyjną, żeby znaleźć się w wykazie ustawowym. Po zmianach proces wpisywania nowych substancji na listę związków zakazanych, czyli do wykazu nowych substancji psychoaktywnych, będzie szybszy. Od wejścia nowych regulacji w życie wszystkie listy związków zakazanych stanowić będą załącznik do rozporządzenia ministra zdrowia, a nie do ustawy. Łatwiej jest o aktualizację, co w efekcie przyśpieszy delegalizację kolejnych substancji, tzw. dopalaczy.

Projekt ustawy dodatkowo dookreśla zadania zespołu ds. oceny ryzyka zagrożeń. Ocena – wedle współczesnej wiedzy naukowej – skutków oddziaływania na ośrodkowy układ nerwowy powodujących zagrożenie zdrowia lub życia ludzi, szkody społeczne, również wszystkie inne elementy będzie stanowiła podstawę do przedstawienia w rozporządzeniu. Substancje i ich grupy będą dodawane do wykazu środków odurzających, substancji psychotropowych oraz nowych substancji psychoaktywnych, które stanowić będą załączniki do rozporządzenia ministra zdrowia.

Kolejnym elementem są obszary określające zezwolenia dla przedsiębiorców. Tutaj zasadniczą zmianą, którą wprowadza projekt ustawy, będzie obowiązek uzyskania zezwolenia przez przedsiębiorców do prowadzenia legalnej działalności z użyciem nowych substancji psychoaktywnych. W przypadku takiej działalności, która odnosi się do wytwarzania, przetwarzania, przerabiania, przewozu, wywozu, wewnątrzwspólnotowej dostawy lub wewnątrzwspólnotowego nabycia oraz wprowadzenia do obrotu nowej substancji psychoaktywnej, przedsiębiorcy prowadzący taką działalność co do zasady będą musieli uzyskać zezwolenie na nią od inspektora do spraw substancji chemicznych. Przedsiębiorcę zobowiązano również do przekazania inspektorowi do dnia 31 marca danego roku informacji za rok poprzedni z prowadzonej działalności. Ma być również

prowadzona ewidencja rozchodowa tych produktów, które są przedmiotem działalności tego przedsiębiorcy.

Wprowadzamy rejestr zatruć. Obecnie nie ma ustawowego obowiązku zgłaszania przypadków zatruć. Należy przyjąć, że mogło być ich więcej, niż zostało odnotowywane przez krajowego konsultanta w dziedzinie toksykologii klinicznej. W związku z powyższym – w naszej ocenie – konieczne jest sformalizowanie zbierania tych danych w celu umożliwiania szybkiego ograniczania zagrożeń, jakie powodują te substancje. Dodatkowym elementem są produkty, na które w zasadzie trudno jest zdiagnozować w momencie przyjmowania tych pacjentów na SOR-ach czy w oddziałach toksykologii.

Projekt wprowadza istotną zmianę w zakresie zbierania informacji o sytuacji epidemiologicznej przez Główny Inspektorat Sanitarny i konsultanta krajowego w dziedzinie toksykologii klinicznej na podstawie zgłoszeń zatruć i podejrzeń zatruć wyżej wymienionymi substancjami przez podmioty lecznicze, które dotychczas dokonywane były na podstawie polecenia ministra zdrowia.

Elementem, który również zawarty jest w tej ustawie, są przepisy karne. Zgodnie z tymi przepisami tzw. dopalacze będą traktowane przez prawo na równi z narkotykami. Przywóz, wywóz, przewóz itd. będzie podlegał grzywnie, karze ograniczenia wolności lub karze pozbawienia wolności do pięciu lat, zatem takiej samej jak w zakresie środków odurzających i substancji psychotropowych. Po wejściu w życie tej ustawy do odpowiedzialności karnej zostaną pociągnięci również handlarze tymi substancjami, którym za dystrybuowanie tzw. dopalaczy w znacznej ilości będzie groziło nawet do 12 lat więzienia. Ponadto nowy przepis art. 62b reguluje kary zarówno dla posiadaczy zabronionych substancji, tutaj zagrożeniem jest kara grzywny, kara ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do trzech lat.

Należy podkreślić, że zasadniczym celem projektowanej ustawy jest objęcie przepisami karnymi przede wszystkim czynów związanych z dystrybucją tych substancji, natomiast elementem, który chciałbym podkreślić na zakończenie, jest to, że osoby, które są zagrożone nałogiem stosowania tych substancji psychoaktywnych – są to nowe narkotyki, to taka nazwa powinna się przebijać, a nie dopalacze – będą traktowane jak osoby uzależnione, osoby chore, z pełnym dostępem do terapii, rehabilitacji i całego systemu wsparcia. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę, pani poseł.

Chciałem tylko zwrócić uwagę – zanim pani oddam głos – że właściwie bardzo podobna ustawa, w zasadzie tożsama, różniąca się w niewielu merytorycznych aspektach, została złożona przez klub Platformy Obywatelskiej w czerwcu. Chciałem poinformować, że do dzisiaj nie został nadany nawet numer druku tej ustawie, co do pilności obradowania nad tą ustawą. Ale ze względu na to, że jest to ważne, przychylam się i jedziemy z projektem.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, 8 czerwca klub Platformy Obywatelskiej złożył w Sejmie projekt ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Ów projekt był przez ponad dwa lata konsultowany z różnymi środowiskami i specjalistami. Praca nad nim przebiegała w wielu zespołach. Oferuje rozwiązania penalizujące zarówno nowe substancje psychoaktywne, jak i środki zastępcze. Wprowadza szereg rozwiązań, które mają na celu ograniczenie dostępu do dopalaczy na polskich ulicach.

Złożyliśmy ten projekt w nadziei, że dla naszego wspólnego dobra, dla dobra dzieci, młodzieży, osób dorosłych, a przede wszystkim dzieci i młodzieży, które są łatwym celem dla handlarzy tym towarem, znajdzie on poparcie w tym Sejmie. Niestety, dzisiaj na posiedzeniu Komisji mamy tylko rządowy projekt PiS, a – tak jak wspomniał przed chwilą pan przewodniczący – projekt klubu Platformy Obywatelskiej nie otrzymał nawet numeru druku. Mogę przeczytać nasze uzasadnienie, co jest celem w naszym projekcie…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pani poseł, nie czytamy uzasadnienia.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO) – spoza składu Komisji:

Ale te rzeczy…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Przepraszam, chwila, ja prowadzę obrady.

Proszę nie czytać uzasadnienia. Proszę uzasadnić to, co jest najważniejsze według pani poseł.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO) – spoza składu Komisji:

Dobrze. Kierunek zmian w projekcie ustawy, który został przedłożony przez PiS, nie jest najgorszy. Uznałabym, że są to zmiany w pożądanym kierunku. Skopiowane z projektu Platformy Obywatelskiej. Ale nie skopiowane we właściwy sposób, tylko coś tam zniknęło.

Jednakże ze względu na sposób procedowania projektu PiS oraz przez użyte sformułowania nie doprowadzą one nawet do częściowego wyeliminowania zjawiska, jakim są dopalacze, z rynku polskiego. Nie doprowadzą do skutecznej walki z dopalaczami, bo nie ma określonych przepisów w projekcie PiS.

Moje najważniejsze zarzuty do projektu ustawy PiS mogę określić w kilku punktach. Są to nowe definicje, które zostały stworzone dla nowych substancji psychoaktywnych oraz dla środków zastępczych. W projekcie PiS brak jest penalizacji środków zastępczych. Penalizacja, którą proponuje się w projekcie PiS, dotyczy przede wszystkim spenalizowania nowych substancji psychoaktywnych, ujętych na liście, która będzie podlegać notyfikacji. Chciałabym państwu przypomnieć, że notyfikacja to procedura trwająca bardzo długo. Nie można jej dokonać natychmiast. Do tej pory wszelkie działania grup zorganizowanych, czy innych grup, które działały w branży dopalaczowej, koncentrowały się na tym, żeby wymyślić kolejną substancję chemiczną, której nie ma na tej liście, aby nie można było być za nią ukaranym.

Stąd w definicji projektu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii środek zastępczy jest w sposób prawidłowy zdefiniowany i w oparciu o definicję z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii należy dokonać penalizacji środków zastępczych. Każda substancja… Ten projekt PiS posługuje się podwójnym podejściem do środków zastępczych. Po pierwsze, wobec środków zastępczych nadal jest tylko sankcja administracyjna, forma kary pieniężnej, czyli jest to przepisane z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – art. 44a i 44d i stworzony art. 52a po dodaniu. W projekcie PiS jest wytwarzanie, produkcja i wprowadzanie do obrotu – nie są to przestępstwa, jeśli chodzi o środki zastępcze. Przestępstwami są tylko nowe substancje psychoaktywne – ich posiadanie, obrót, wytwarzanie są penalizowane w art. 53, 64 ustawy PiS. I tu jest właśnie zasadnicza różnica między projektami.

Projekt PO czeka na notyfikację, a projekt PiS nie wymaga notyfikacji, jak czytamy w ostatnim zdaniu uzasadnienia. W projekcie PiS jest napisane, że notyfikowane będzie tylko rozporządzenie, które będzie wydawane. Chciałabym państwu przeczytać opinię BAS, jej fragment, żeby nie czytać całej: „Projekt ustawy podlega notyfikacji Komisji Europejskiej zgodnie z wymogami określonymi w dyrektywie 2015/1535 jako projekt przepisów technicznych ograniczających możliwość wprowadzenia towaru do obrotu. Należy w szczególności zwrócić uwagę na proponowane przepisy dotyczące ustanowienia odpowiedzialności karnej za wytwarzanie, przewóz, wprowadzanie do obrotu środków zastępczych lub nowych substancji psychoaktywnych. Te przepisy spełniają kryteria przepisów technicznych określonych w art. 1 ust. 1 lit. f dyrektywy wcześniej przytoczonej, w szczególności odpowiadają wskazanym w tym przepisie regułom zakazującym produkcji, przewozu, wprowadzenia do obrotu lub stosowania produktu. W związku z tym, że proponowane przepisy nie mieszczą się w żadnym z wyjątków stosowania dyrektywy, znajduje do nich zastosowanie wymóg notyfikacji”. Jest to dokument, który został wysłany do mnie 12 lipca 2017 r. przez Biuro Analiz Sejmowych, również do pana marszałka Sejmu Marka Kuchcińskiego.

Szanowni państwo, chcecie projektem PiS doprowadzić do sytuacji, w której pozbawicie Polaków ochrony, a organy nie będą mogły skorzystać z przepisów zaproponowanych w projekcie ustawy. Dlaczego? Dlatego, że każdy adwokat podniesie niestosowalność przepisów nienotyfikowanych. Doprowadzicie do sytuacji, że później adwokaci będą bronić swoich klientów niestosowalnością przepisów. Popatrzcie na ustawę hazardową, gdzie Sąd Najwyższy zabronił stosowania paragrafów właśnie z tego powodu – z powodu niestosowalności przepisu. Dlatego że ustawa nie była notyfikowana. To olbrzymie zagrożenie.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pani poseł, proszę mieścić się w jakiejś cezurze czasowej wypowiedzi.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO) – spoza składu Komisji:

Przechodzę dalej, panie przewodniczący. Kontynuując – w projekcie PiS nowa substancja psychoaktywna jest opisana jako każda substancja lub grupa substancji pochodzenia naturalnego lub syntetycznego, w formie czystej lub w formie preparatu, działająca na ośrodkowy układ nerwowy, inna niż substancja psychotropowa i środek odurzający, stwarzająca – zgodnie z rekomendacją zespołu – zagrożenie dla zdrowia lub zagrożenie społeczne i – uwaga – porównywalne do zagrożeń stwarzanych przez substancję psychotropową lub środek odurzający lub które – i ponownie uwaga – naśladują działanie tych substancji określone w przepisach wydanych na podstawie art. 44f pkt 3…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pani poseł…

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO) – spoza składu Komisji:

Proszę państwa…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pani poseł, przepraszam, bardzo proszę zwrócić uwagę na kluczowe kwestie, które chciałaby pani nam przekazać, a nie analizę każdego z artykułów. Musimy się posuwać w pracy. Proszę o filary tego, gdzie pani się zgadza bądź nie zgadza z ustawą.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO) – spoza składu Komisji:

Dobrze. Martwe prawo, panie przewodniczący, niczego nie zmieni i nic nie wprowadzi, tym bardziej że ta ustawa, ten projekt PiS da możliwość adwokatom i narazi skarb państwa na olbrzymie koszty. Będą te wszystkie rzeczy udowadniane przed sądami i nie będzie skutecznej walki z dopalaczami. Bardzo proszę, aby ta ustawa, projekt PiS był oddany do notyfikacji, tak jak projekt Platformy Obywatelskiej, i abyśmy mogli – po uzyskaniu przez dwa projekty notyfikacji – skutecznie pracować i wspólnie zlikwidować problem dopalaczy w naszym kraju. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Poseł Latos.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł, Wysoka Komisjo, z uwagą wysłuchałem tego, co pani powiedziała. Zacznę od tego, że mam wielki szacunek do pani pracy i determinacji, aby rozwiązać problem dopalaczy. Chcę powiedzieć jasno – bo pani nie jest członkiem naszej komisji – w przeszłości wielokrotnie zajmowaliśmy się tą sprawą, szukaliśmy różnych rozwiązań, lepszych, gorszych. Wielokrotnie o tym dyskutowaliśmy.

Sytuacja jest taka: z tego, co wiemy, to opinia BAS była sprzed roku i dotyczyła pani projektu. Tutaj – zresztą pan minister o tym mówił i pewnie powie jeszcze raz – nie jest wymagana notyfikacja. Stąd szukano podobnego, ale innego rozwiązania. Tym niemniej myślę, że co do jednego jesteśmy zgodni, trzeba pilnie – i może nawet w wakacje – przyjąć ustawę, ponieważ młodzież, mając teraz więcej czasu… Pewnie poprzedni ministrowie zdrowia mogą potwierdzić, że było większe korzystanie z dopalaczy właśnie w okresie wakacyjnym, więc musimy się tym zająć. Natomiast co do państwa zaanga-

żowania – jestem pełen szacunku, że pani wraz ze swoimi kolegami z klubu nad takim rozwiązaniem pracowała. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos?

Pan poseł, bardzo proszę.

Poseł Jerzy Kozłowski (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Mam pytanie do pana ministra związane z sankcjami karnymi wynikającymi z ustawy. Czy nie będzie zagrożenia po przyjęciu ustawy, że młodzież lub inne osoby bardziej dojrzałe, które spożyją, czy jedna z osób, która spożyje tego typu specyfik i będzie zatruta, z powodu sankcyjności ustawy będzie bała się, sama być może nie będzie w stanie, ale jej koledzy czy towarzystwo będzie się bało zgłosić ten przypadek, żeby nie ponosić sankcji karnej? Czy ta ustawa nie będzie skutkowała tym, że po spożyciu tego środka osoby będą bały się zgłaszać problemy ze zdrowiem i to będzie skutkowało tym, że mogą wystąpić zejścia śmiertelne? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję. Zgadzam się z uwagą pana posła. To bardzo delikatna sprawa, ten problem, który pan poruszył.

Czy ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos?

Bardzo proszę, pani poseł. Tylko proszę w miarę sprawnie czasowo.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Dwa zdania. Panie przewodniczący, szanowni państwo, nie chcę już przypominać, ilekroć w poprzedniej kadencji prosiłam, żeby przedstawić projekt ustawy, który nie będzie bez przerwy nowelizowany i nie będziemy dodawać kolejnej substancji. Pojawia się nowa substancja, której skład się zmienia, i bez przerwy nowelizowaliśmy. Bardzo się cieszę, że Platforma nad tym pracowała. Mam nadzieję, że teraz nad tym projektem razem pochylimy się i uchwalimy go, bo on jest bardzo pilny i bardzo potrzebny.

Pani poseł, to nie jest ustawa PiS. Gdy pani spojrzy na druk nr 2746, podpisuje się pod nim premier polskiego rządu. To ustawa rządowa. Proszę nie mówić, że to jakaś ustawa PiS. To ustawa rządu Rzeczypospolitej.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pani poseł, bardzo szanuję pani uwagi, ale chcę powiedzieć – rzucając kątem oka – że już mamy poprawki do tej ustawy. Jeśli pani oczekuje ustaw bez poprawek, to musi pani porozmawiać o tym z rządem.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałabym *ad vocem* do wypowiedzi pani poseł. To, co pani powiedziała, jest kluczem i istotą prac nad nowym projektem ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Czyli to, żeby nie było listy, która ciągle będzie uaktualniana i notyfikowana. Dopiero wtedy będzie można stosować sankcje karne i administracyjne. Wprowadzając penalizację środków zastępczych, nie będzie to wymagało ciągłych prac nad tą ustawą. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo dziękuję.

Panie ministrze, tak naprawdę do was jest jedno pytanie. Pani poseł bardzo szczegółowo przeanalizowała braki w tej ustawie. Zgłosiła swoje uwagi. Akceptujemy to i szanujemy. Do was jest jedno pytanie – co z notyfikacją? To jedno jedyne poważne pytanie, które musi paść w waszą stronę. Bo uważam – Biuro Legislacyjne, mecenasi tak uważają – że ta ustawa powinna być notyfikowana. Wy uważacie, że nie. Jakieś uzasadnienie do tej sprawy.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Zacznę może od notyfikacji. Ona nie jest konieczna ze względu na to, że ustawa dotyczy ochrony zdrowia i nie zawiera przepisów technicznych. W związku z tym nie ma potrzeby rozporządzenia. Natomiast przysłuchując się pilnie tej analizie, chciałbym podkreślić, że idea tej ustawy to zmiana definicji substancji zastępczych i nie zmieniając jak gdyby tej definicji, przesuwamy wszystkie produkty, które są psychoaktywne – te, z którymi mamy ogromne problemy pojawiających się nowych cząsteczek w oparciu o różne psychoaktywne… – te wszystkie, które działają psychoaktywnie, są w określony sposób zdefiniowane, wchodzą jako narkotyki. Jeżeli popatrzymy na to w ten sposób, to liczba substancji zastępczych ogranicza się do minimum, bo to są te niezidentyfikowane itp., jest podane w ustawie, natomiast liczba substancji psychoaktywnych zwiększa się. To jest przedmiotem załącznika w rozporządzeniu jako ta lista zawierająca narkotyki – stare, nowe, jakiekolwiek. To są narkotyki i tak samo są traktowane.

Jeżeli chodzi o penalizację, dotyczy to narkotyków. Natomiast ta część substancji psychoaktywnych, zdecydowanie zmniejszona w skali liczby, podlega również tej samej penalizacji, która jest do tej pory.

Odnosząc się do tego – bo ten zarzut padł – czy będziemy karali osoby, które trafią na SOR w stanie nieprzytomności czy po jakimkolwiek użyciu – otóż jest to zagrożenie, ale to nie jest, że tak powiem, idea karania. My – jak państwo przeczytacie dokładnie ten projekt – wskazujemy, że jest to osoba chora, traktujemy ją jako pacjenta. Natomiast rozpoznanie osoby, która sprzedała ten produkt – to dilerka i to jest przedmiot karania. To jest produkt, który jest narkotykiem. To jest w tej ustawie.

Przepraszam za ten emocjonalny ton. Pan przewodniczący wyszedł i też chciałem odnieść się do tych uwag. To nie jest ustawa w żaden sposób polityczna. Natomiast jest to ustawa rzeczywiście rządowa. Rzeczywiście w ubiegłym roku został powołany zespół międzyresortowy do przygotowania tej ustawy, który miałem zaszczyt prowadzić. Skupiliśmy wokół tego projektu ustawy – wydaje się – wszystkich czy zdecydowaną większość ekspertów zajmujących się dziedziną nowych narkotyków. Nie chciałbym odpowiadać na uwagi polityczne, bo nie o to chodzi. Chodzi o ustawę, która ratuje wiele istnień, wiele osób, szczególnie młodzież, ale nie tylko, przed wpływem tych substancji.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo.

W takim razie, szanowni państwo – naprawdę już wielokrotnie zabierano głos – przechodzimy do procedowania ustawy. Zamykam…

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO) – spoza składu Komisji:

Ale proszę mi jeszcze dać powiedzieć.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

To bardzo krótko proszę. Dwa zdania, pani poseł. Bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, szanowny panie wiceministrze, nie będę przytaczała przepisów karnych ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Przytoczyłam dokumenty, które otrzymałam z Biura Analiz Sejmowych. W art. 53 i kolejnym, tam gdzie wprowadzacie wszędzie nowe substancje psychoaktywne, nie ma ich do tej pory w przepisach karnych. Naprawdę, szanowni państwo, bardzo was proszę, mnie bardzo zależy na tym, żeby ta ustawa była skuteczna i dobra, żeby chroniła, a wy państwo nie chcecie jej notyfikować i chcecie dać wszystkim możliwość storpedowania później bardzo dobrego projektu ustawy, nad którym się pochylamy i który procedujemy. Bardzo was proszę, wszystkich szanownych państwa, abyście notyfikowali ten projekt. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Zamykam pierwsze czytanie. Przechodzimy do procedowania projektu ustawy.

Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że tytuł ustawy został przyjęty.

Artykuł 1, zmiana pierwsza. Czy są uwagi do zmiany pierwszej?

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Nie mamy.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Nie ma.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Będziemy głosować? Czy mogę pytać, czy jest ktoś przeciwny? Dobrze.

Czy jest ktoś przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany pierwszej? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że zmiana pierwsza została przyjęta.

Zmiana druga. Czy są uwagi do zmiany drugiej?

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy jest ktoś przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany drugiej? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że zmiana druga została przyjęta.

Oddaję przewodnictwo posiedzenia panu przewodniczącemu.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Podjęliście państwo decyzję, że bez kart do głosowania. Tak?

Jeżeli będzie punkt sporny, to będziemy głosowali za pomocą kart.

Zmiana trzecia. Jest sprzeciw?

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Zgoda.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Urszula Sęk:

Mamy pytanie do pkt 25 i 26. Państwo dają tam definicje substancji psychotropowej i środka odurzającego. W lit. d w obu punktach jest określenie, że tymi właśnie wymienionymi substancjami są inne niż wymienione w poprzednich literach, które na podstawie przepisów ustawy obowiązujących przed dniem 1 listopada 2018 r. były objęte wykazem substancji psychotropowych. A później pod tą wyliczanką jest, że one będą objęte przepisami wydanymi na podstawie art. 44f pkt 1.

Nasze pytanie jest takie – czy przepisy rozporządzenia będą miały inny zakres niż dotychczas obowiązujące ustawy zamieszczone w wykazie, który byłby załącznikiem do ustawy? Czy mamy rozumieć, jeśli tak, jeśli jest ta różnica, to po prostu poprzez takie zapisanie tych dotychczasowych substancji, które były w załącznikach, państwo chcą mieć podstawę prawną, żeby umieścić to w rozporządzeniu? Bo jeśli to byłoby to, co do tej pory w wykazie w załącznikach do ustawy, jeśli to miałoby być w rozporządzeniu, to niecelowe byłoby – że tak powiem – przy braku różnic dopisywanie lit. d. Chyba że są różnice i one z czegoś wynikają i państwo chcą mieć to jako podstawę, żeby uwzględnić w rozporządzeniu pewne substancje, które do tej pory były w wykazie.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:
Poproszę panią dyrektor.

Dyrektor Departamentu Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia Justyna Mieszalska:
Litera d jest niezbędnie potrzebna, ponieważ to dotyczy również tych substancji, które będą podlegały ocenie zespołu, a jeszcze ich nie ma. W związku z tym zamknęlibyśmy sobie drogę do możliwości wpisywania ich do rozporządzenia.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Czy jest akceptacja Biura Legislacyjnego? Do mikrofonu, proszę.

Legislator Urszula Sęk:
Jest.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Do mikrofonu. Nie powiedziała pani mecenas.

Legislator Urszula Sęk:
Powiedziałam – tak. Jest akceptacja.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
I bardzo dobrze. To ma być w protokole. Dziękuję bardzo.
Czy ktoś wnosi sprzeciw do zmiany trzeciej? Nie widzę zgłoszeń.
Zmiana czwarta.
Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Czy ktoś wnosi sprzeciw? Nie widzę zgłoszeń.
Zmiana czwarta została przyjęta.
Zmiana piąta.
Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:
Mamy poprawkę.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Proszę bardzo.

Legislator Urszula Sęk:
Proponujemy drobną poprawkę o charakterze redakcyjnym, żeby w art. 18b w ust. 1 pkt 3 nadać brzmienie – zmieniamy po prostu szyk, żeby się z główką lepiej czytało…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
To będzie się lepiej czytało z główką. Macie państwo upoważnienie do wprowadzania redakcyjnych zmian.
Czy ktoś wnosi sprzeciw? Nie widzę zgłoszeń.
Zmiana piąta została przyjęta.

Zmiana szósta.
Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro Legislacyjne. Włączcie sobie ten mikrofon, żebyście nie musiały go co chwilę włączać.

Legislator Urszula Sęk:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Dziękuję.
Czy ktoś wnosi uwagi? Nie widzę zgłoszeń.
Zmiana szósta została przyjęta.
Zmiana siódma.
Rząd. Do mikrofonu.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Czy ktoś z państwa posłów wnosi uwagi? Nie widzę zgłoszeń.
Zmiana siódma została przyjęta.
Zmiana ósma.
Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:
Proszę państwa, wydaje nam się, że w obecnie obowiązującej ustawie jest przecinek po wyrazach „prekursory kategorii 1”. Ten przecinek powoduje, że uzyskanie zezwolenia jest wymagane odnośnie wszystkich kategorii wymienionych w tym przepisie produktów…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Muszę przerwać posiedzenie. Za chwilę są głosowania. Musimy iść na salę plenarną. Zatrzymaliśmy się na zmianie ósmej.
Ogłaszam przerwę. Nie wiem, ile będzie trwała. Po głosowaniach wrócimy na salę.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Wznawiam posiedzenie Komisji. Bardzo proszę o dyscyplinę obecności. Dlatego, że nie możemy… Brak kworum paraliżuje pracę Komisji. A za chwilę nie będziemy mieli tej sali. Nie będziemy mogli przyjąć ustawy.
Zakończyliśmy na zmianie ósmej.
Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:
Już zaczęłam referować. Chodzi o to, że w naszym przekonaniu to zwykła omyłka. Brakuje przecinka po wyrazach „prekursory kategorii 1”. W przypadku braku przecinka zezwolenie odnosiłoby się tylko do prekursorów, a intencją – jak rozumiemy – jest, żeby

zezwolenie było konieczne do wszystkich wymienionych kategorii. Czyli proponujemy postawić przecinek po wyrazach „prekursory kategorii 1”.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:
Zgadzamy się z tą uwagą.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Rozumiem, że traktujemy to jako korektę legislacyjną, której zawsze dokonujecie w ramach czyszczenia.

Czy jest ktoś przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany ósmej? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że zmiana ósma została przyjęta.

Zmiana dziewiąta.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:
Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:
Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Czy jest ktoś przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany dziewiątej? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że zmiana dziewiąta została przyjęta.

Zmiana dziesiąta.

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:
Mamy uwagę. Proponujemy, żeby dookreślić, po wyrazach „zakazu określonego w art. 44b” dodać ust. 1. Dlatego że państwo uchylają ust. 2, ale oznaczenie ust. 1 zostanie. Powołanie na cały art. 44b bez dopisania ust. 1 byłoby niewłaściwe.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:
Zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Pani mecenas, czy to wymaga głosowania.

Legislator Urszula Sęk:
Nie.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany dziesiątej? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że zmiana dziesiąta została przyjęta.

Zmiana 11.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:
Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:
Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy ktoś jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany 11? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że zmiana 11 została przyjęta.

Zmiana 12.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy ktoś jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany 12? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że zmiana 12 została przyjęta.

Zmiana 13.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy ktoś jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany 13? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że zmiana 13 została przyjęta.

Zmiana 14.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Mamy uwagę i pytanie. Wydaje nam się, że należałoby rozważyć – w lit. c jest zmieniany przepis, który upoważnia do wydania rozporządzenia. W świetle zasad techniki prawodawczej, jeżeli zmienia się przepis upoważniający, to rozporządzenie upada. I teraz pytanie – czy państwo są gotowi z tym rozporządzeniem, czy lepiej z ostrożności w art. 9 projektu, tam gdzie państwo podtrzymują pewne przepisy wykonawcze, dodać też art. 27 ust. 13? To pytanie do strony rządowej.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd, proszę.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Jesteśmy za tą drugą opcją.

Legislator Urszula Sęk:

Czyli w art. 9 w pkt 1, w którym wyliczane są akty wykonawcze, które będą utrzymywane w mocy, po art. 24b ust. 3 dodamy art. 27 ust. 13.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję.

Czy ktoś jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany 14? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że zmiana 14 została przyjęta.

Zmiana 15.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy ktoś jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany 15? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że zmiana 15 została przyjęta.

Zmiana 16.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Proszę państwa, do brzmienia zmiany 16 i 17 nie mamy uwag, ale ponieważ państwo uchylają ustępy drugie, które odnosiły się do załączników ustawy, nie można domniemywać w sposób dorozumiany uchylenia załączników, dlatego proponujemy poprawkę – dodanie zmiany, pkt 43, która brzmiałaby: „uchyla się załącznik nr 1 i 2 do ustawy". To konsekwencja zmian 16 i 17.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Przyjmujemy tę uwagę.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rozumiem, pani mecenas, że nie wymaga to głosowania?

Legislator Urszula Sęk:

Nie. Wolelibyśmy, żeby to było podpisane jako poprawka.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Sprecyzujmy – rozumiem, że państwo macie przygotowaną poprawkę. To ja ją podpisuję. I musimy ją głosować?

Legislator Urszula Sęk:

Jeśli bez sprzeciwu, to…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Ale w tym rozumieniu.

Czy ktoś jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia poprawki zasugerowanej przez Biuro Legislacyjne? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do głosowania nad zmianą 16 wraz z poprawką. Czy ktoś jest przeciwny? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że zmiana 16 została przyjęta.

Zmiana 17. Analogicznie zresztą też z wcześniej przyjętą poprawką.

Czy ktoś jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany 17? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że zmiana 17 została przyjęta.

Zmiana 18.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy ktoś jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany 18? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że zmiana 18 została przyjęta.

Zmiana 19.
Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy ktoś jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany 19? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że zmiana 19 została przyjęta.

Zmiana 20. Do zmiany 20 jest poprawka, która została podpisana przeze mnie w wyniku uzgodnień ze stroną rządową.

Bardzo proszę stronę rządową o przedstawienie argumentacji.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, oddam głos pani dyrektor Mieszalskiej.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Proszę bardzo.

Dyrektor departamentu w MZ Justyna Mieszalska:

Dziękuję bardzo. Proponowana poprawka dotyczy przedsiębiorców, którzy prowadzą prace badawcze i prace rozwojowe…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Jeszcze jedna uwaga, gdyby pani mecenas przedstawiła się do protokołu.

Dyrektor departamentu w MZ Justyna Mieszalska:

Justyna Mieszalska – dyrektor Departamentu Zdrowia Publicznego. Poprawka dotyczy przedsiębiorców, którzy posiadają m.in. status centrów badawczo-rozwojowych, ale też tych, którzy nie posiadają tego statusu, a prowadzą działalność innowacyjną, ośrodki innowacyjne w zakresie badań m.in. z wykorzystaniem substancji, które będą określone w rozporządzeniu.

Poprawka dotyczy tego, żeby tym przedsiębiorcom od dnia złożenia przez nich wniosku do inspektora do spraw substancji chemicznych umożliwić prowadzenie prac z wykorzystaniem tych substancji, aby nie musieli czekać 90 dni na wydanie decyzji administracyjnej przez inspektora i w następnym dniu po złożeniu wniosku mogli prowadzić takie prace badawcze.

W poprawce są konsekwencje tego przepisu w kolejnych artykułach. Poza tym wprowadzamy też dla mikroprzedsiębiorców ułatwienie polegające na tym, że do wniosku nie będą musieli dołączać certyfikatu systemu zarządzania jakością w zakresie prowadzonej działalności. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pani mecenas, gdyby pani jeszcze mogła doprecyzować. Chodzi o zabezpieczenie przed czym? Żeby było to dla wszystkich jasne.

Dyrektor departamentu w MZ Justyna Mieszalska:

Chodzi o to, aby przedsiębiorcy, którzy prowadzą działalność z wykorzystaniem tych substancji, nie musieli na okres 90 dni zatrzymywać swoich prac badawczych…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pani mecenas, proszę bliżej mikrofonu.

Dyrektor departamentu w MZ Justyna Mieszalska:

Chodzi o to, aby przedsiębiorcy, którzy prowadzą badania naukowe czy prace rozwojowe i korzystają z substancji, nie musieli przez okres 90 dni zawieszać prowadzonej przez siebie działalności.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi do tej poprawki?

Legislator Urszula Sęk:
Mamy drobne redakcyjne poprawki.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Bardzo proszę.

Legislator Urszula Sęk:
W pkt 1 w lit. b jest literówka, po punktach jest zdanie „może rozpocząć prowadzenie działalności, o której mowa w ust. 1 w dniu następującym po dniu", zamiast „do dniu". To literówka.

W konsekwencji – w pkt 1 po wyrazach „art. 40 ust. 1" powinno być „art. 40a ust. 1". Czyli powinno być: po wyrazach „art. 40a ust. 1" dodaje się wyrazy... Następna konsekwencja – po wyrazach „w zakresie objętym zezwoleniem" – i tu powinno być: dodać wyrazy „albo w zakresie objętym wnioskiem o jego wydanie". I jeszcze w konsekwencji, która jest zawarta w lit. d, powinno być „w art. 1 w pkt 3 w lit. f" i przytoczony publikator, że jest to Dziennik Ustaw, a nie sama pozycja. To czysto redakcyjne kwestie.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Dziękuję.

Czy pani mecenas chciałaby jeszcze coś dodać? Do mikrofonu proszę.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:
Zgadzamy się z tymi uwagami.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Pani mecenas, rozumiem, że państwo to uporządkują. Nie wymaga to osobnej poprawki.

Czy ktoś jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia poprawki? Nie widzę zgłoszeń.

Poprawka została przyjęta.

I teraz – jak rozumiem – cała zmiana 20 wraz z poprawką. Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany 20 wraz z przyjętą poprawką? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że zmiana 20 została przyjęta.

Zmiana 21. Czy są uwagi?

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany 21? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że zmiana 21 została przyjęta.

Zmiana 22.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany 22? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że zmiana 22 została przyjęta.

Zmiana 23. Czy są uwagi?

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy ktoś jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany 23? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że zmiana 23 została przyjęta.

Zmiana 24. Czy są uwagi do zmiany 24?

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy jest ktoś przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany 24? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że zmiana 24 została przyjęta.

Zmiana 25.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy jest ktoś przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany 25? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że zmiana 25 została przyjęta.

Zmiana 26.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Tu musimy jednak podnieść pewną wątpliwość. Rozumiemy intencję wnioskodawców, ale przeniesienie z załącznika do ustawy wykazu substancji, których posiadanie, przetwarzanie itp. jest zabronione, do rozporządzenia budzi wątpliwości z punktu widzenia art. 42 konstytucji, który wymaga, żeby znamiona czynu zabronionego były ustalone w ustawie, żeby wynikały z ustawy.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

W związku z tym pytanie do rządu.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Poproszę panią dyrektor.

Dyrektor departamentu w MZ Justyna Mieszalska:

Dziękuję bardzo. Rząd wiele miesięcy rozważał zagadnienie konstytucyjności i czy przenieść te załączniki do rozporządzenia. Doszliśmy do wniosku, że oczywiście zasada z art. 42 ust. 1 konstytucji będzie zachowana. Nie jest to wyjątkowe postępowanie ministra czy rządu w tym zakresie, ponieważ znamiona i wysokość kary jest określona w ustawie, natomiast sam wykaz substancji będzie w rozporządzeniu. Takie postępowanie i taka praktyka legislacyjna jest od jakiegoś czasu stosowana, np. dotyczy przepisów z ochrony środowiska, bezpieczeństwa w ruchu lądowym i ruchu powietrznym. Uważamy, że te przepisy zachowują jednak zasadę…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rozumiem. Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne nie zgłasza dalszych uwag. Głosujemy.

Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany 26? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że zmiana 26 została przyjęta.

Zmiana 27.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Drobna korekta redakcyjna. Wydaje nam się, że w lit. b uciekł wyraz „na".

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Są państwo upoważnieni do dokonania tego typu korekt.

Rząd?

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany 27? Nie widzę zgłoszeń.

Zmiana 27 została przyjęta.

Zmiana 28.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany 28? Nie widzę zgłoszeń.

Zmiana 28 została przyjęta.

Zmiana 29.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Mamy uwagę i mamy nawet przygotowaną poprawkę. Konsultowaliśmy to z kolegami karnistami. Powiedzieli, że formuła zastosowana w ust. 1a w art. 53 jest wadliwa, że nie powinno się odsyłać, jeśli norma karna ma dotyczyć jakby innej substancji, że takie odesłanie może dotyczyć ilości, ale musi chodzić o tożsame substancje. Dlatego proponujemy, żeby wprost nazwać te substancje. Analogicznie do tego jak jest skonstruowany ust. 1 zmienić tylko nazwę substancji i sformułować przepis ust. 1a w ten sposób: „Kto wbrew przepisom ustawy wytwarza, przetwarza albo przerabia nowe substancje psy-

choaktywne, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 3." Tak formułuje się przepisy karne.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

To nie zmienia meritum tej ustawy. W związku z tym zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Poprawka wymaga głosowania. Podpiszę tę poprawkę.

Czy jest ktoś przeciwny wobec propozycji przyjęcia poprawki zaproponowanej przez Biuro Legislacyjne i przejętej przeze mnie? Nie widzę zgłoszeń.

Poprawka została przyjęta.

Głosujemy nad całą zmianą wraz z poprawką…

Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Urszula Sęk:

Mamy pytanie, czy dobrze rozumiemy intencje nowego brzmienia ust. 2. W dotychczasowym brzmieniu przepisu pomiędzy wymienionymi substancjami był spójnik „albo". Oznaczało to, że penalizowane jest posiadanie znacznej ilości jednej substancji, że trzeba było mieć dużą ilość substancji a, b lub c. Teraz państwo dodali jeszcze inną substancję, ale zmienili spójnik na „lub". Czy intencją było, żeby nawet jeśli się będzie posiadać każdej substancji minimalną ilość, ale suma substancji jakby uczyni znaczną ilość, to byłoby penalizowane? Czy taki był zamiar?

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Dokładnie tak, jak pani mecenas mówi.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję.

Głosujemy nad zmianą 29. Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwny wobec propozycji jej przyjęcia? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że zmiana 29 została przyjęta.

Zmiana 30.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany 30? Nie widzę zgłoszeń.

Zmiana 30 została przyjęta.

Zmiana 31.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany 31? Nie widzę zgłoszeń.

Zmiana 31 została przyjęta.

Zmiana 32.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany 32? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że zmiana 32 została przyjęta.

Zmiana 33.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany 33? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że zmiana 33 została przyjęta.

Zmiana 34.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany 34? Nie widzę zgłoszeń.

Zmiana 34 została przyjęta.

Zmiana 35.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany 35? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że zmiana 35 została przyjęta.

Zmiana 36.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany 36? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że zmiana 36 została przyjęta.

Zmiana 37.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany 37? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że zmiana 37 została przyjęta.

Zmiana 38.

Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Urszula Sęk:

Mamy pytanie. Państwo stosują analogiczne rozwiązania wobec osób, które są sprawcami czynów z użyciem substancji psychotropowych, środków odurzających i – teraz – nowych substancji psychoaktywnych. W art. 70 państwo zmieniają tylko brzmienie ust. 2 i 3. Ale ust. 4 też dotyczy osób, ponieważ jest odesłanie do art. 53–63. Więc dodawany art. 62b będzie w ramach tych przepisów. Natomiast ust. 5 odsyła tylko do art. 62 ust. 1, czyli tam, gdzie jest mowa o substancjach – środkach odurzających i psychotropowych. Wydaje nam się – ponieważ to jest przepis, który umożliwia nienaliczanie nawiązki w stosunku do osób, które są uzależnione – że byłoby chyba celowe, żeby rozszerzyć działanie ust. 5 na osoby uzależnione od nowych środków psychoaktywnych.

Mamy przygotowaną poprawkę. Polega na tym, że dotychczasowa treść zmiany 38 zostałaby oznaczona lit. a, gdzie zmieniano by ust. 2 i 3, natomiast dodalibyśmy lit. b w brzmieniu: „ust. 5 otrzymuje brzmienie: przepisu ust. 4 nie stosuje się do sprawcy przestępstwa określonego w art. 62 ust. 1" – czyli tak jak jest i dodalibyśmy – „i art. 62b ust. 1, jeżeli jest on osobą uzależnioną".

Ale chciałabym, żeby merytorycznie wypowiedział się rząd.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd, proszę.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Zgadzamy się na tę poprawkę, bo ona rzeczywiście osłania osoby uzależnione. A o to nam też chodzi.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Zatem podpiszę tę poprawkę, skoro rząd się na nią zgadza. Proszę tylko wyjaśnić – również mi, skoro mam się pod nią podpisać – czy to z kolei nie rozszczelnia całego systemu. Czy tutaj nie będzie niebezpieczeństwa, że każdy, kto kiedykolwiek – łącznie z dilerem – był uzależniony, nawet figurował gdzieś w wykazie, że był poddany leczeniu 10 lat temu, teraz będzie – przynajmniej częściowo – bezkarny?

Główny specjalista w Departamencie Prawnym Ministerstwa Zdrowia Michel Ryba:

Michel Ryba – Departament Prawny Ministerstwa Zdrowia. W przepisie, który będzie zmieniony dzięki poprawce Biura Legislacyjnego, chodzi wyłącznie o to, aby sąd na dzień orzekania, mając opinię, że ma do czynienia z osobą uzależnioną, mógł nie obciążać tej osoby – niezależnie od tego, że karą może obciążać – nawiązką, która jest przewidziana w tych przepisach. Tak samo jak dzisiaj osobę uzależnioną od narkotyków ma prawo nie obciążyć, tak samo tutaj ma prawo nie obciążyć osoby uzależnionej od środków…

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rozumiem. Dziękuję.

Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia poprawki zaproponowanej przez Biuro Legislacyjne, przejętej przeze mnie? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Głosujemy nad zmianą 38. Czy ktoś jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany 38? Nie widzę.

Stwierdzam, że zmiana 38 została przyjęta.

Zmiana 39.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy ktoś jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany 39? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że zmiana 39 została przyjęta.

Zmiana 40.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany 40? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że zmiana 40 została przyjęta.

Zmiana 41.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany 41? Nie widzę zgłoszeń.
Stwierdzam, że zmiana 41 została przyjęta.
Zmiana 42.
Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia zmiany 42? Nie widzę zgłoszeń.
Stwierdzam, że zmiana 42 została przyjęta.
Głosujemy nad całym art. 1.

Legislator Urszula Sęk:
Czy państwo mają w pamięci, że przyjęli państwo poprawkę dodającą pkt 43 – uchylenie załączników?

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Tak jest. Rzeczywiście. Jako element składowy przyjętej poprawki – zmiana 43.
Głosujemy nad całością art. 1, łącznie z tą zmianą. Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia art. 1? Nie widzę zgłoszeń.
Stwierdzam, że art. 1 został przyjęty.
Artykuł 2. Czy są uwagi do art. 2?
Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia art. 2? Nie widzę zgłoszeń.
Stwierdzam, że art. 2 został przyjęty.
Artykuł 3.
Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:
Mamy uwagę redakcyjną. Proponowalibyśmy, aby usunąć oznaczenie ust. 1 z art. 27, dlatego że później jest sformułowanie „w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą", a ust. 1 z art. 27 nie ruszamy, a ponieważ o certyfikacie jest mowa w całym art. 27, to proponujemy, żeby to odesłanie było dwa razy – zamiast art. 27 ust. 1 byłby przywołany cały art. 27.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Dziękuję.
Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:
Zgadzamy się z tą uwagę.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Dziękuję. Rozumiem, że to nie wymaga głosowania.
Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia art. 3? Nie widzę zgłoszeń.
Stwierdzam, że art. 3 został przyjęty.
Artykuł 4.
Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia art. 4? Nie widzę zgłoszeń.
Stwierdzam, że art. 4 został przyjęty.
Artykuł 5.
Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia art. 5? Nie widzę zgłoszeń.
Stwierdzam, że art. 5 został przyjęty.
Artykuł 6.
Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia art. 6? Nie widzę zgłoszeń.
Stwierdzam, że art. 6 został przyjęty.
Artykuł 7.
Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):
Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia art. 7? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że art. 7 został przyjęty.

Do art. 8 jest poprawka.

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Ona koryguje błędne odesłanie, zamiast ust. 5 powinien być ust. 6.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rozumiem, że to nie wymaga głosowania. Czy wymaga, pani mecenas?

Legislator Urszula Sęk:

Lepiej głosujemy.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Rząd popiera tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy jest ktoś przeciwny wobec propozycji przyjęcia poprawki do art. 8? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Artykuł 8 wraz z przyjętą poprawką. Czy ktoś jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia art. 8 wraz z przyjętą poprawką? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że art. 8 został przyjęty.

Artykuł 9

Bardzo proszę, pani mecenas.

Legislator Urszula Sęk:

Mam uwagę. Państwo już przyjęli, zgodnie z naszą sugestią, że w pkt 1 uzupełniliśmy o art. 27 ust. 13. Ale proponujemy jeszcze przesunięcie z pkt 2 do pkt 1 art. 24b ust. 3. One się różnią tym, że w pkt 1 jest mowa o artykułach, które mają zmieniane brzmienie, czyli jakby jest bezpośrednia ingerencja w treść normy, natomiast pkt 2 – tam gdzie jest wymieniony art. 44c ust. 13 – tam jest pośrednia, czyli nie ma tych wyrazów „w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą". Dlatego proponowaliśmy, aby pkt 1 dotyczył art. 24a ust. 3, art. 24b ust. 3 oraz dodawanego art. 27 ust. 13.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Jasne, pani mecenas. Rząd zgadza się.

Czy to wymaga poprawki? Czy to jest techniczne? Dobrze.

Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia art. 9 z uwzględnieniem uwag Biura Legislacyjnego? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że art. 9 został przyjęty.

Artykuł 10.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Zbigniew J. Król:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia art. 10? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że art. 10 został przyjęty.

Artykuł 11.

Biuro Legislacyjne. Jest poprawka. Ale poprawka została skonsumowana wcześniej. Prawda? Czy to wymaga teraz głosowania nad nowym brzmieniem art. 11 po przyjęciu poprawki? Już nie.

Legislator Urszula Sęk:

Po prostu w ramach tego ogólnego upoważnienia, gdybyśmy jakieś adjustacyjne rzeczy zauważyli.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że art. 11 został wcześniej przyjęty.

Głosujemy nad całością ustawy. Czy ktoś z pań i panów posłów jest przeciwny wobec propozycji przyjęcia całości ustawy? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że ustawa została przyjęta.

Przepraszam, jest sprzeciw pani poseł Hrynkiewicz.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Nie sprzeciwiam się, tylko pytam, dlaczego ustawa wchodzi w życie 1 listopada 2018 r.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Nie wchodzi. To właśnie poprawiliśmy. Mówiliśmy o tym.

Zapytam raz jeszcze – czy jest ktoś przeciwny wobec propozycji przyjęcia ustawy? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że ustawa została przyjęta.

Pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Proponuję, aby to była pani poseł Bernadeta Krynicka.

Czy pani poseł zgadza się?

Poseł Bernadeta Krynicka (PiS):

Zgadzam się.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, chciałem bardzo podziękować wszystkim klubom, wszystkim posłom za wyjątkowo zgodne prace nad tą ustawą, jej przyjęcie bez jakichkolwiek zastrzeżeń i uwag. I jednocześnie chciałem raz jeszcze podziękować pani poseł Niemczyk, która pracowała też nad inną równoległą ustawą, która wykazała się dużym zaangażowaniem, aby pomóc tym osobom, które dotyka problem dopalaczy. Bardzo dziękuję. Dziękuję w imieniu całej Komisji. Dziękuję wszystkim państwu.

Mamy jeszcze jeden punkt porządku dziennego. Zgodnie z art. 126 ust. 4 regulaminu Sejmu marszałek Sejmu w dniu – proszę o spokój – 5 lipca 2018 r. skierował sprawozdanie z działalności Najwyżej Izby Kontroli w 2017 r. do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej w celu zaopiniowania. Jednocześnie to sprawozdanie zostało skierowane do stałych komisji sejmowych w celu rozpatrzenia w swoim zakresie działania i przedstawienia uwag i wniosków Komisji do Spraw Kontroli Państwowej.

Komisja Zdrowia opiniuje dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej merytoryczną działalność NIK w zakresie działania naszej komisji, czyli przede wszystkim współpracę z Departamentem Zdrowia.

Proszę dyrektora Departamentu Zdrowia Najwyższej Izby Kontroli pana Piotra Wasilewskiego o zreferowanie sprawozdania. Bardzo proszę o bardzo krótką informację w tej sprawie. Przypominam, że koreferentem jest pani poseł Masłowska. Również proszę o parozdaniowe tylko odniesienie się do tej sprawy. Będę bardzo wdzięczny za krótką informację.

Dyrektor Departamentu Zdrowia Najwyższej Izby Koltroli Piotr Wasilewski:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam przyjemność przedstawić państwu – oczywiście w ogromnym skrócie – sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli za 2017 r. w zakresie właściwości Komisji.

W działaniach Najwyższej Izby Kontroli problematyka dotycząca ochrony zdrowia odgrywa istotną rolę. Już sama analiza naszego planu pracy na 2017 r. pozwala stwierdzić, iż najwięcej kontroli zaplanowano w dziale – zdrowie. Było to 17 kontroli planowych, co stanowiło 16% wszystkich kontroli ujętych w planie pracy na ten rok. Poza kontrolami planowymi podejmowaliśmy liczne kontrole doraźne, które umożliwiają szybsze reagowanie na występujące problemy, a także służą do rzetelnego przygotowania kontroli planowych w danym obszarze.

W sprawozdaniu z działalności wyszczególnionych zostało 20 informacji o wynikach kontroli, które przekazaliśmy Sejmowi RP w okresie sprawozdawczym. Były to m.in. tak istotne tematy, jak dostępność i finansowanie diagnostyki laboratoryjnej, dopuszczanie do obrotu suplementów diety, dostępność terapii przeciwbólowej, realizacja zadań Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego, opieka nad osobami chorymi na chorobę Alzheimera oraz wsparcie dla ich rodzin, a także funkcjonowanie aptek szpitalnych i działu farmacji szpitalnej, żywienie pacjentów w szpitalach czy profilaktyka i leczenie cukrzycy typu II. Szczegółowe omówienie wszystkich tematów znajdziecie państwo w sprawozdaniu z działalności w rozdziale VI – „Realizacja zadań państwa w świetle kontroli NIK".

Staraliśmy się podejmować nowe wyzwania, kontrolować także te obszary, które nigdy dotychczas nie były badane przez NIK, pochylając się w szczególny sposób nad dotychczas niezbadanymi problemami chorych. W tym miejscu chciałbym podziękować za wszystkie istotne sugestie Komisji Zdrowia, które stanowiły dla nas wskazówkę przy podejmowaniu nowych tematów.

Kontrole dotyczące problematyki zdrowotnej były koordynowane przez Departament Zdrowia bądź niektóre delegatury NIK, jednak nawet w przypadku kontroli realizowanych przez inne jednostki organizacyjne NIK Departament Zdrowia odgrywał istotną rolę, nie tylko opiniując projekty programów kontroli, informacje o ich wynikach, ale także – w wielu przypadkach – udzielając uwag i wskazówek w trybie roboczym.

W 2017 r. w Departamencie prowadzono także prace związane z przygotowaniem pierwszej w historii NIK megainformacji dotyczącej problematyki ochrony zdrowia, poświęconej dostępności i efektom leczenia nowotworów w naszym kraju. W przeprowadzonej analizie Departament wykorzystał ustalenia 32 kontroli koordynowanych NIK, a ponadto jako materiał pomocniczy 39 raportów ekspertów instytucji zewnętrznych. Megainformacja została zatwierdzona przez prezesa NIK 30 stycznia 2018 r. i publicznie ogłoszona 2 lutego 2018 r. przed Światowym Dniem Walki z Rakiem, który przypadał 4 lutego. Wywołała bardzo szeroki oddźwięk społeczny i zapewne miała wpływ na decyzje niektórych osób o poddaniu się badaniom profilaktycznym, które z okazji tego dnia można było wykonać w ośrodkach onkologicznych w całym kraju.

W 2017 r. przedstawiciele Departamentu Zdrowia uczestniczyli w 25 posiedzeniach Komisji Zdrowia, Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Uczestniczyliśmy w wielu konferencjach i spotkaniach, przekazując informacje o wynikach naszych kontroli i sformułowanych wnioskach. Organizowaliśmy panele ekspertów służące lepszemu poznaniu badanej tematyki i rzetelnemu przygotowaniu kontroli. Wspomnę tu o panelu ekspertów poświęconym zakażeniom w podmiotach leczniczych oraz o panelu dotyczącym dostępności i efektów leczenia nowotworów, w którym wzięli udział m.in. minister zdrowia i prezes Narodowego Funduszu Zdrowia oraz liczne grono przedstawicieli środowiska lekarskiego.

Dziękując bardzo za uwagę, zwracam się o pozytywną opinię sprawozdania. Jeżeli będziecie państwo mieli jakieś pytania, chętnie na nie odpowiem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):

Dziękuję, panie dyrektorze.

Proszę panią poseł Gabrielę Masłowską o przedstawienie koreferatu.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, z całą mocą chcę podkreślić, że NIK przygotował sprawozdanie z własnej działalności w sposób niezwykle obiektywny i rzetelny. Przedstawił o tym informację w materiałach dostarczonych do Sejmu – i to w różnych wersjach, w wersji bardziej syntetycznej, gdzie jest mowa o kilku najważniejszych obszarach kontroli, jak realizacja zadań NFZ w 2016 r., profilaktyka leczenia cukrzycy typu II, opieka zdrowotna nad dziećmi i młodzieżą w wieku szkolnym, tworzenie map zdrowotnych, zakażenia w podmiotach leczniczych i w innych.

Jednocześnie poza syntetycznym ujęciem – z którego zachęcam korzystać, ponieważ jest to trafna i syntetyczna ocena do wykorzystania przez posłów, aczkolwiek nie wszystkie zawarte tam opinie są optymistyczne, raczej napawające mnie osobiście trochę smutkiem, bo jednak stan w tym zakresie, w ogóle w ochronie zdrowia pod wieloma względami powoli poprawia się, ale są ogromne zaniedbania w obszarach z poprzedniego okresu, wymagające dużych środków i reform, tak więc tutaj mamy wiele do zrobienia – które zawarte jest dosłownie na trzech stronach, posłowie mogą skorzystać z bardziej rozwiniętej informacji, a także bardzo szczegółowej informacji w postaci takich publikacji, które są nam znane, dotyczących poszczególnych obszarów, np. zakażenia w podmiotach leczniczych. A co do tego jest opinia NIK według mnie dosyć porażająca. Pod tym względem naprawdę dzieje się bardzo źle w szpitalach. Wiele tych danych jest – jak twierdzi NIK – ukrywanych. Nie ma dostatecznych kadr wyspecjalizowanych w tym zakresie ani prawdziwej sprawozdawczości ze szpitali. A ten odsetek powiększa się.

Chciałabym zwrócić uwagę na jedną rzecz – według mnie – niestereotypową, niepowtarzalną, która nie przewija się w różnych dyskusjach, również politycznych. Mianowicie Najwyższa Izba Kontroli wyraźnie podkreśla, że sytuacja Polski pod względem wydatków na jednego mieszkańca na tle innych krajów jest nadal zdecydowanie niekorzystna, że jest dosyć niepokojący udział wydatków bezpośrednich ponoszonych przez pacjentów w wydatkach na ochronę zdrowia. Jest to o tyle ważne, że z takiej dyskusji potocznej przewija się czasem opinia, że w innych państwach zachodnich pacjenci więcej płacą z własnych środków aniżeli ze środków publicznych. Tymczasem – proszę zauważyć – w 2015 r. w Polsce udział wydatków bezpośrednich ponoszonych przez pacjentów wynosił 20,3%, a np. we Francji był 6,8%, w Niemczech – 12%, Czechach – 13%, Słowacji – 18%. W 2016 r. wydatki z kieszeni pacjenta utrzymywały się na tym samym poziomie, gdy w innych państwach one spadają. To świadczy o tym, że jednak ten kierunek obecnego rządu, żeby zwiększyć wydatki publiczne na ochronę zdrowia, także wydatki budżetowe, jest dobrym kierunkiem, ponieważ w rezultacie – poza innymi dobrodziejstwami – przeciwdziała powstawaniu nierówności społecznych w dostępie do świadczeń zdrowotnych.

Zgodnie z apelem, który tutaj padł, nie ma możliwości przedstawienia szeregu zagadnień w tak krótkim czasie. Nie da się jeszcze bardziej skrócić tego koreferatu, tak żeby on stanowił jakiś całościowy obraz działalności NIK. Natomiast pojawia się dylemat – albo omawiamy w miarę szczegółowo najważniejsze kwestie, albo poprzestajemy na ogólnej opinii.

Uważam, że działalność NIK w tym zakresie była bardzo ambitna w 2017 r. I nie możemy mieć żadnych zastrzeżeń. Uważam, że NIK zasługuje na pozytywną ocenę prowadzonej działalności, mimo że wyniki kontroli nie zawsze są dla nas przyjemne czy też pozytywne, to jednak stanowią dobry materiał do pracy zarówno w Ministerstwie Zdrowia, jak i w podmiotach leczniczych, także w NFZ, czy też dla samorządów. Nie wyobrażam sobie, żeby z tak dobrych, precyzyjnych, a zarazem syntetycznych wyników kontroli te podmioty nie korzystały. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):

Dziękuję.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Może jeszcze tylko dodam, panie przewodniczący, ważną rzecz, bo wydaje mi się, że tu mamy wiele do zrobienia. W sprawozdaniu z działalności NIK bardzo wyraźnie podkreślone jest, że w Polsce jest niedostateczna dostępność do diagnostyki laboratoryjnej – jej finansowanie – że wycena świadczeń w ramach diagnostyki jest tak niska, że nie

pokrywa kosztów, wobec tego nie są one zlecane w dostatecznym stopniu przez lekarzy, co skutkuje wiadomo czym – po prostu zbyt późnym rozpoznaniem, nieskutecznością leczenia i że do tego stanu rzeczy przyczynia się niestety także outsourcing tych usług.

Ta tematyka czasem przewija się w naszych spotkaniach na posiedzeniach Komisji Zdrowia. Z kontroli NIK wyraźnie wynika, że outsourcing w zakresie diagnostyki laboratoryjnej utrudnia współpracę diagnostów, utrudnia – wobec tego – trafne postępowanie w terapii, w leczeniu pacjentów. Musimy się przyjrzeć tej sprawie bardziej szczegółowo. NIK przedstawił konkretne wnioski z tej oraz innych kontroli. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):

Dziękuję panu dyrektorowi i pani poseł za bardzo merytoryczne wypowiedzi.

Otwieram dyskusję.

Pani poseł Hrynkiewicz, proszę.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo pani poseł Masłowskiej za przedstawienie syntetycznego sprawozdania z działalności Departamentu Zdrowia. Dziękuję panu dyrektorowi Wasilewskiemu za szersze sprawozdanie. Chciałam bardzo mocno podkreślić, że współpraca z Najwyższą Izbą Kontroli jest bardzo dobra, bardzo owocna, bardzo pożyteczna dla nas. Proponuję, żeby Komisja Zdrowia poświęciła specjalne posiedzenie wykonaniu wniosków z tych kontroli, które Najwyższa Izba Kontroli przedstawiła Komisji Zdrowia i rządowi. Dlatego że wprawdzie to, co pani poseł Masłowska tu podkreśla – rosną te nakłady, ale z tych raportów NIK wynika także, że wiele tych środków – choć one ciągle są skromne – jest marnotrawionych przez złe zarządzanie i złe ich używanie. Dlatego też musimy na to zwrócić bardzo dużą uwagę.

Jeszcze raz dziękuję Najwyższej Izbie Kontroli za dobrą współpracę, za reakcję na zgłaszane różne problemy, za konsultacje, które są prowadzone także na seminariach, które odbywają się w związku z tymi kontrolami. To spełnia bardzo ważną rolę w polepszaniu i w stałym doskonaleniu, czy choćby tylko polepszaniu funkcjonowania systemu ochrony zdrowia w Polsce. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):

Dziękuję, pani poseł. Pani wniosek postaramy się rozpatrzyć na najbliższym możliwym posiedzeniu prezydium.

Pan poseł Ostrowski, proszę.

Poseł Krzysztof Ostrowski (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, panie dyrektorze, szanowni państwo, co stoi na przeszkodzie, żeby pani poseł wygłosiła dziś koreferat, który ma przygotowany? Mamy posiedzenie Komisji, na którym jest zaplanowany punkt dotyczący sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2017 r. Jeżeli ktoś chciał z posłów, mógł być na tej sali. To niezwykle ciekawy materiał.

Jak znam życie – propozycja pani poseł Hrynkiewicz jest jak najbardziej sensowna – tylko zanim Komisja zbierze się, to obawiam się, że może być przyszły rok, więc proponowałbym – nie wiem, ile czasu zajęłoby pani poseł przedstawienie tego materiału – żebyśmy jednak wysłuchali koreferatu. Wtedy byłaby dyskusja. 20 minut, 15 minut?

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

20 minut.

Poseł Krzysztof Ostrowski (PiS):

Panie przewodniczący, chyba salę mamy? Nie mamy sali. To jest niepoważne. To urąga powadze Sejmu. Przecież pani poseł nie przedstawiła żadnego koreferatu, tylko podkreśliła zasługi NIK. Powiedziała, że państwo dobrze pracują. Chciałbym też pewne pytania zadać. Nie ma kiedy, to dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):

Panie pośle, obiecuję, że zrobimy to możliwie najszybciej. I nie powinno – ma pan rację – mieć to miejsca w przyszłym roku, tylko we wrześniu.

Czy są jeszcze jakieś inne głosy z sali?

Pan poseł Dziuba, bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Dziuba (PiS):

Zacznę może od tego, że gorąco popieram wniosek pana posła Ostrowskiego, ale nie dlatego, że jestem zachwycony tym, co robi Najwyższa Izba Kontroli. Wprost przeciwnie – uważam, że tak jak każdy medal ma dwie strony, tak w przypadku Najwyższej Izby Kontroli i działalności tego departamentu możemy ujrzeć jedną i drugą stronę.

Pani poseł Masłowska skoncentrowała się wyłącznie na dostrzeganych przez siebie pozytywach. A debata, którą proponuje pan poseł Ostrowski, da szansę przyglądnąć się drugiej stronie. Króciutko zasygnalizuję – możemy szukać jak igły w stogu siana jakiejkolwiek kontroli NIK poświęconej racjonalnemu wydatkowaniu środków z Narodowego Funduszu Zdrowia. W tym sensie Najwyższa Izba Kontroli w ogóle nie wspiera organu centralnego zarządzania państwem, czyli rządu. Często też stawia diagnozy bardzo jednostronne, czego odbicie macie państwo w leżącym przed państwem sprawozdaniu. Na przykład na str. 6 – kwestie ograniczonej dostępności świadczeń zdrowotnych, czasu oczekiwania pacjenta wprost łączy jednostronnie i wyłącznie ze znanym efektem niedofinansowania, podczas gdy przyczyny zjawiska ograniczonej dostępności są o wiele bardziej złożone. To, że Najwyższa Izba Kontroli dosyć jednostronnie przy różnych kontrolach ocenia obserwowane przez siebie zjawiska, to – moim zdaniem – poważna strata dla naszej wspólnoty państwowej. Jestem bardzo zainteresowany tym, żeby przeprowadzić rzetelną dyskusję nad tym, co Najwyższa Izba Kontroli oferuje, w szczególności w zakresie ochrony zdrowia.

Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Ostrowski, proszę.

Poseł Krzysztof Ostrowski (PiS):

Panie przewodniczący, mamy jeszcze chwilę czasu, czy już raczej trzeba kończyć?

Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):

Na razie nikt nas nie wyrzuca…

Poseł Krzysztof Ostrowski (PiS):

Miałbym jedno pytanie do pana ministra, żeby wykorzystać okazję, że pan minister jest obecny. Chciałbym zapytać – jak to jest z punktu widzenia ministerstwa? Czy ministerstwo analizuje te raporty? Pewnie tak. Czy staracie się wprowadzać w życie pewne zalecenia? Jaka jest codzienna praktyka w ministerstwie?

Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):

Poproszę pana ministra o odniesienie się do tego pytania.

Podsekretarz stanu w MZ Janusz Cieszyński:

Bardzo dziękuję za to pytanie. Nadzoruję Departament Nadzoru, Kontroli i Skarg Ministerstwa Zdrowia. Jednym z głównych zadań tego departamentu jest właśnie zarządzanie całym procesem, po pierwsze – odpowiadanie na liczne pytania, które otrzymujemy z Izby, po drugie – zbieranie później wewnątrz resortu odpowiedzi, a po trzecie – najważniejsze – czyli sprawdzanie i monitorowanie, jak później wykonywane są zalecenia. Właściwie nie ma tygodnia, żebyśmy nie wymieniali korespondencji z Izbą, żeby nie pojawiały się jakieś pytania, żebyśmy się do czegoś nie odnosili. Oprócz najbardziej oczywistych zagadnień dotyczących zdrowia w naszych właściwościach jest też inspekcja sanitarna, wiele aspektów związanych z polityką senioralną, z kwestiami związanymi z osobami niepełnosprawnymi. Zatem jesteśmy w stałym kontakcie z Izbą rzeczywiście także w najważniejszym zadaniu, którym jest później kontrola wykonania tych ustaleń, do czego zresztą – tutaj też ukłon w stronę Izby – sama Izba nas stymuluje, dopytując o to, czy udało nam się wdrożyć te zalecenia.

Z tego miejsca, jeśli mógłbym zwrócić uwagę na jedną rzecz – Najwyższa Izba Kontroli wciąż jeszcze funkcjonuje wyłącznie w formie papierowej, przesyła wszystkie swoje wystąpienia, pisma w formie papierowej, to utrudnia ich dystrybucję i pracę nad nimi. W związku z czym jeślibym mógł poza jeszcze większą liczbą tych konstruktywnych wniosków prosić, to właśnie o to, żeby Izba zdecydowała się przejść na elektroniczną

wymianę dokumentów, którą my – wewnątrz i na zewnątrz tam, gdzie się da – staramy się propagować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):

Dziękuję, panie ministrze.

Pani poseł Masłowska, proszę.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Nie mogę zgodzić się z opinią pana posła Dziuby, że NIK wyłącznie podkreśla sprawy niedostatecznych środków, niedofinansowania służby zdrowia. Poza tym jest mowa także o kwestiach kadrowych. Ale nie o to chodzi. Wnioski, które są opracowywane w zakresie poszczególnych problemów czy poszczególnych obszarów, poszczególnych kontroli, są naprawdę bardzo szczegółowe. Nie dotyczą tylko zwiększania nakładów na daną dziedzinę, na rozwiązanie danego problemu. Są naprawdę bardzo szczegółowe, czasem jest to cała lista oczekiwań czy propozycji, które widzi NIK, które poprawiłyby sytuację, rozwiązały problem.

Naprawdę nie chcę upraszczać, że jest tak idealnie, jeśli chodzi o działalność. Ale też nie możemy powiedzieć, że NIK ułatwia sobie sytuację – bo tak to zrozumiałam – i rozwiązania wszystkich problemów widzi właśnie tylko w zwiększaniu środków. Uważam, że jest zupełnie inaczej. Tyle tylko chciałam dopowiedzieć jako koreferent.

Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):

Dziękuję, pani poseł.

Czy pan dyrektor chciałby odnieść się do tych wypowiedzi?

Proszę bardzo.

Dyrektor departamentu w NIK Piotr Wasilewski:

Chciałbym odnieść się do kwestii, czy dostarczamy bieżącej informacji, która pomaga w zarządzaniu państwem bądź konkretnymi podmiotami, jak Narodowy Fundusz Zdrowia. Corocznie kontrolujemy realizację zadań NFZ, wskazując też na istotne uchybienia również w systemach informatycznych Narodowego Funduszu Zdrowia. Przypomnę sławną sprawę sprzed dwóch lat, kiedy Najwyższa Izba Kontroli wykryła przypadki refundowania kosztów leków wystawionych przez nieżyjących lekarzy bądź też wystawiania recept dla nieżyjących pacjentów. Dzięki temu wprowadzono dodatkowe reguły walidacji w Narodowym Funduszu Zdrowia. Takie przypadki już nie mają miejsca. To zresztą podnosił członek ETO pan Janusz Wojciechowski, który z dużym szacunkiem wypowiadał się, że Najwyższa Izba Kontroli czasami tak dogłębnie wchodzi w konkretne rozwiązania, także dostarczając bieżącej wiedzy.

Jeśli chodzi o kwestie ograniczonej dostępności, to w każdej kontroli poszczególnych obszarów funkcjonowania ochrony zdrowia wskazujemy na przyczyny. To oczywiście nie tylko kwestia braku środków finansowych, ale w każdej konkretnej kontroli staramy się identyfikować kwestie – czy kwestie kadrowe, czy kwestie rozmieszczenia podmiotów leczniczych, czy kwestie innych czynników, które wpływają na dostępność świadczeń dla pacjentów. To gwoli komentarza. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):

Dziękuję, panie dyrektorze.

W związku z tym, że nie widzę dalszych zgłoszeń, mam pytanie, czy jest sprzeciw ze strony sali? Nie widzę.

Głos z sali:

Sprzeciw przeciwko czemu?

Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):

Przeczytam projekt opinii Komisji Zdrowia: „Komisja Zdrowia na posiedzeniu w dniu 19 lipca 2018 r. rozpatrzyła sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli w roku 2017 (druk nr 2726) w zakresie działania Komisji i nie wnosi uwag ani wniosków”.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Wniosek do protokołu jest taki, aby wyniki przedstawione…

Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):

Proszę do mikrofonu, żeby to było zarejestrowane.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Wniosek jest taki – zresztą państwo popierali mnie w tym wniosku – aby wyniki kontroli NIK omówić na posiedzeniu Komisji Zdrowia z punktu widzenia realizacji wniosków, które zostały wskazane jako wnioski, które trzeba zrealizować. Chcielibyśmy prosić, aby takie posiedzenie Komisji odbyło się w bliskim czasie, przez co rozumiem, że byłby to wrzesień, październik, powiedzmy jeszcze listopad.

Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):

Mam nadzieję, że pani poseł pamięta – z ramienia prezydium zobowiązałem się, że taka sprawa nie powinna oczekiwać do przyszłego roku i uczynię wszystko, co w mojej mocy, żeby to odbyło się we wrześniu zaraz po rozpoczęciu posiedzeń Sejmu po przerwie wakacyjnej.

W związku z tym uznaję, że nasze stanowisko i sprawozdanie zostało przez państwa przyjęte. Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie Komisji.